GAZETA POMORSKA

10 GR.

Nr. 81 AB | Czwartek, 22 września 1938 | Rok 1

Aleksandrów Kujawski, Brodnica, Bydgoszcz, Chełmno, Chojnice, Gdańsk, Gdynia, Grudziądz, Inowrocław, Kartuzy, Kościerzyna, Lipno — — — Nowe-Miasto, Rypin, Sępolno, Starogard, Swiecie, Szubin, Tczew, Toruń, Tuchola, Wąbrzeźno, Wejherowo, Wyrzysk — —

Śląsk Zaolzański musi być Polsce zwrócony!

Nota polska do rządu czeskiego

WARSZAWA (PAT). Wczoraj wieczór poseł R. P. w Pradze p. Papée złożył czeskiemu ministrowi spraw zagranicznych notę, w której, powołując się na oświadczenie rządu czeskiego, iż polska ludność Czechosłowacji nie będzie dyskryminowana w stosunku do jakiejkolwiek innej grupy narodowościowej, oświadcza, że rząd polski oczekuje, iż rząd czeski sprawę terytoriów, zamieszkałych przez ludność polską załatwi w sposób analogiczny jak problem terytoriów o ludności niemieckiej.

Równocześnie nota stwierdza, iż wobec tego stypulacje umowy polsko-czeskiej z r. 1925, dotyczące sytuacji ludności polskiej, stały się bezprzedmiotowe i postanowienia te wypowiada.

Noty polskie również w Londynie i Paryżu

LONDYN (PAT). Dnia 21 września w godzinach wieczornych ambasador R. P. w Londynie p. Raczyński złożył lordowi Halifaxowi notę, w której podtrzymuje całkowicie dotychczasowe stanowisko rządu polskiego w sprawie ludności polskiej w Czechosłowacji.

PARYŻ (PAT). Ambasador R. P. w Paryżu p. Łukasiewicz złożył we francuskim ministerstwie spraw zagr. notę, w której podtrzymuje dotychczasowe stanowisko rządu polskiego w sprawie ludności polskiej w Czechosłowacji i poddaje ocenie londyński projekt załatwienia problemu czeskosłowackiego.

Jeszcze jedna demarche posłów W. Brytanii i Francji w Pradze

PRAGA. Rada ministrów zebrała się ponownie w godzinach popołudniowych i obraduje w permenencji. Zgodnie z zapowiedzią, posłowie Anglii i Francji dokonali ponownej demarche u prezydenta Benesza celem wywarcia nacisku na rząd i celem skłonienia go do przyjęcia propozycji londyńskich.

Pan Prezydent R. P. w ministerstwie spr. zagr.

WARSZAWA (PAT). Wczoraj w godzinach popołudniowych Pan Prezydent Rzeczypospolitej udał się do ministerstwa spraw zagranicznych, aby wysłuchać raportu p. ministra Becka o sytuacji międzynarodowej.

Dwulicowa gra Czechów

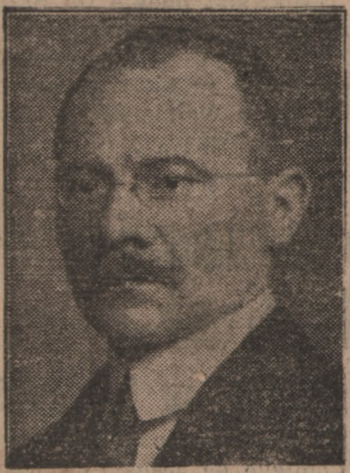
Sprzeczne wiadomości z Pragi

LONDYN. W Foreign Office oświadczono wczoraj korespondetowi PAT o godzinie 12 m. 30, że wczoraj, we środę rano rząd czechosłowacki powiadomił za



BENESZ, prezydent Czechosłowacji

równo posła brytyjskiego jak i posła francuskiego, że przyjmuje propozycje mocarstw. Następnie rząd czechosłowacki wezwał przedstawicieli stronnictw



Premier HODŻA.

koalicyjnych i przedstawił im powzięte przez siebie decyzje.

Później o godzinie 11,45 wydano w Pradze specjalny komunikat stwierdzający, że odpowiedzi na propozycje mocarstw jeszcze nie udzielono i że rząd obecnie naradza się ze stronnictwami koalicyjnymi, po której to naradzie ostateczna decyzja zostanie powzięta.

W Londynie w kołach politycznych te sprzeczne wiadomości interpretowane są jako dowód wielkiej walki wewnętrznej, odbywającej się w łonie zarówno rządu jak i stronnictw politycznych Czechosłowacji. W Londynie biorą nawet pod uwagę możliwość dymisji rządu czechosłowackiego.

Opinia czeska buntuje się przeciw rozbiorowi

PRAGA. Mimo, iż wiadomości przenikające do kół dziennikarskich zdają się wskazywać na ustępliwe stanowisko rządu, w nastrojach opinii publicznej i w prasie czeskiej nadal utrzymuje się ton zdecydowanie wrogi wszelkim projektom podziałów kraju i opowiadający się nadal za obroną terytorium republiki.

Nocna wizyta posłów W. Brytanii i Francji na Hradczynie

Bezsenna noc ministrów czeskich

LONDYN. Posłowie brytyjski i francuski w Pradze przyjęci byli razem w nocy na środę o godz. 2,15 przez prezydenta Benesza, któremu wskazywali na konieczność przyspieszenia przez Czechosłowację odpowiedzi. Ostrzegając, że czas nagli, przedstawiciele obu krajów zalecali w imieniu swoich rządów przyjęcie propozycyj mocarstw. Posłowie prosili Benesza o udzielenie odpowiedzi w środę w południe. Rozmowa posłów brytyjskiego i francuskiego z prez. Beneszem trwała do godz. 3,30 nad ranem.

Niezwłocznie po tym rozpoczęło się posiedzenie komitetu politycznego gabinetu czeskiego pod przewodnictwem prez. Benesza. Narady te trwały do 5 nad ranem. Następnie rozpoczęły się obrady całego gabinetu przy udziale wszystkich członków rządu.

Sztandary dla 27 szkół kresowych

WARSZAWA. Wczoraj odbyła się w Warszawie uroczystość poświęcenia i wręczenia sztandarów 27 szkołom kresowym z powiatów łaskiego, działdowskiego, przasnyskiego i wieluńskiego.

Dzisiaj drugie spotkanie premiera W. Brytanii z kanclerzem Rzeszy

LONDYN. Premier Chamberlain dziś udaje się samolotem do Godesberg. Premierowi towarzyszą sir Horace Wilson i William Strang z Foreign Office. Godzina startu nie została jeszcze ustalona. lecz samolot ma być gotów do startu o godz. 13-ej.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Kapitulacja Pragi

Zmiana granic stała się nieodpartą koniecznością

PRAGA. Wczoraj o godz. 17.30 speaker radiostacji praskiej wygłosił krótkie oświadczenie, w którym rząd czeski stwierdza, że decyzja, powzięta przez gabinet, była jedynym wyjściem z obecnej sytuacji, kiedy zmiany granic stały się nieodpartą koniecznością.

Jak donosi z Pragi PAT, komitet przywódców stronnictw koalicyjnych zaaprobował już o godz. 12,30 propozycje francusko - angielskie z pewnymi zastrzeżeniami, a o godz. 15,17 po jeszcze jednej demarche posłów Francji i W. Brytanii u prezydenta Benesza powziął ostateczną decyzję przyjęcia propozycji komitet polityczny ministrów.

Na ulicach Pragi gromadzą się olbrzymie tłumy, w oczekiwaniu wiadomości, wznosząc wrogie okrzyki pod adresem rządu czeskiego. Ludność utrzymywana jest w nieświadomości co do istotnego stanu rzeczy i nie ukrywa swego rozgoryczenia. Daje się zauważyć wzmożona akcja komunistyczna.

Pod Pragą są skonsygnowane oddziały wojskowe do dyspozycji rządu.

Demarche włoska w sprawie żądań polskich i węgierskich

LONDYN. Ambasador włoski hrabia Grandi odwiedził wczoraj ministra spr. zagranicznych lorda Halifaxa. Ambasador włoski w rozmowie z lordem Halifaxem z naciskiem podkreślił konieczność całkowitego rozwiązania zagadnienia czeskosłowackiego i ze szczególnym naciskiem popierał żądania wysunięte przez Polskę i Węgry.

Warunek kanclerza Rzeszy

BERLIN. Rząd niemiecki ogłosił komunikat, iż rząd Rzeszy zgodzi się na przyjęcie angielsko - francuskiego planu tylko wówczas, jeżeli zagwarantowane zostanie pomyślnie załatwienie żądań polskich i węgierskich.

Cały kraj żąda powrotu Zaolzia

Potężne manifestacje w Katowicach i Cieszynie w sprawie Zaolzia zapoczątkowały wielką falę, która idzie przez całą Polskę. Cały kraj domaga się na wiecach i manifestacjach powrotu Śląska Cieszyńskiego do Polski.

Na murach Warszawy ukazała się wczoraj odezwa zarządu głównego Towarzystwa Pomocy Polonii Zagranicznej, skierowana do całego społeczeństwa stolicy. Odezwa ta wzywa na wielki wiec, który odbędzie się w czwartek, dn. 22 bm. na placu Józefa Piłsudskiego pod hasłem: **„Śląsk Zaolzański musi być Polsce zwrócony“.**

Zarząd główny Związku Strzeleckiego wydał do ogółu strzelców odezwę, w której daje wyraz „najgłębszej wierze, że rząd Rzeczypospolitej użyje wszelkich środków dla ziszczenia pragnień i woli całego narodu. Półmilionowe szeregi Związku Strzeleckiego gotowe są ponieść każdą ofiarę dla dopełnieni asię tego aktu dziejowej sprawiedliwości.

Zarząd główny Polskiego Akademickiego Związku Zbliżenia Międzynarodowego „Liga“ uchwalił rezolucję, która mówi m. in.:

„My, młodzież polska, nie możemy znieść spokojnie faktu, że część narodu naszego, narodu o tradycjach wielowiekowej kultury, jęczy pod presją i jarzmem narodu, którego kultura znajduje się na niskim stopniu rozwoju. Prześladowania braci, ich niedola budzi w sercach naszych gorący odzew i pragnienie ulżenia ich doli“.

Organizacje młodzieży polskiej, zrzeszone **w Służbie Młodych Obozu Zjednoczenia Narodowego,** wydały odezwę, w której m. in. mówią:

„Nadszedł czas, kiedy cały naród polski musi rzucić swą wolę na szalę dziejowych wypadków.

Polska nie ścierpi już dłużej, aby tuż za naszą granicą zwarta masa Polaków, zamieszkałych na rdzennie polskiej ziemi, była prześladowana i znosiła jarzmo obcego panowania.

Żądamy powrotu Śląska zaolzańskiego do Macierzy!“

Ze szczególną radością notujemy wreszcie głosy górali i rodaków z zagranicy.

Górale z Istebnej, Jaworzynki i Koniakowa, miejscowości nadgranicznych, zgromadzili się na wielkim zebraniu manifestacyjnym i po przemówieniach uchwalili jednogłośnie rezolucję, którą następnie przesłali na ręce Marszałka Polski Edwarda Śmigłego-Rydza i ministra Spraw Zagr. Józefa Becka. Rezolucja ta brzmi m. in.:

„My górale z Istebnej, Jaworzynki i Koniakowa, wiosek nadgranicznych, zebrani na wiecu przed pomnikiem Pawła Stelmacha, pierwszego bojownika o wolnosó narodu polskiego na Śląsku, stwierdzamy co następuje:

Przez 20 lat byliśmy świadkami niespotykanego w historii narodów ucisku, gnębienia i prześladowania naszych braci za Olzą. Wyrzucano z pracy za przyznawanie się do polskości, za posyłanie dzieci do polskiej szkoły, za modlitwę w polskim języku, za branie udziału w polskich uroczystościach i zabawach. Więzienia są przepełnione polską ludnością za to, że miała odwagę protestować przeciw gwałtom nasłańców czeskich. Siła, która szła przed prawem wyrywała polskość na Śląsku Zaolzańskim, ziemi odwiecznie polskiej przez wyrzucanie i przerzucanie całych rdzennie polskich rodzin w głąb środowiska obcego. Przez kilkanaście lat rządy czeskie współpracujące z komunizmem okłamywały opinię świata urojoną demokracją i wolnością. Obecnie narody wchodzące w skład mozaikowego państwa zbudziły się i dążą do wolności, chcąc położyć kres niewoli“.

Także Polacy z zagranicy, z najdalszych zakątków świata, odzywają się i łączą solidarnie z rodakami z kraju.

Katowicki komitet walki o prawa Polaków w Czechosłowacji otrzymał następującą depeszę:

„Rio de Janeiro — Polacy w Rio de Janeiro łączą się solidarnie z braćmi za Olzą w ich słusznych żądaniach.

(—) Prezes Krasnowolski.“

W Chicago zaś na zebraniu weteranów armii polskiej, w którym wzięło udział przeszło 500 osób, przyjęto rezolucję, która domaga się sprawiedliwości i prawa samostanowienia dla Polaków zza Olzy.

Godesberg w oczekiwaniu mężów stanu



Hotel, w którym zamieszka kanclerz Hitler.

W małym miasteczku nadreńskim Godesberg przygotowano już wszystko na przybycie Chamberlaina. Dworzec przybrano chorągwiami i girlandami kwiecia. Z wysokich masztów powiewają chorągwie o barwach Rzeszy i brytyjskich. Goście brytyjscy — premier Chamberlain ze świtą i ambasador Henderson zamieszkają w hotelu na Petersberg, skąd rozciąga się widok na dolinę Renu aż po katedrę kolońską. Kanclerz Hitler przybędzie do Godesberg w czwartek przed południem w towarzystwie min. Ribbentropa i gen. Keitla i zamieszka w hotelu Reńskim, gdzie odbędzie się również spotkanie z premierem brytyjskim.

Kalendarz wyborczy:

DO SEJMU:

Do 30 września — powołanie przewodniczących obwodowych komisyj wyborczych, a do **3 października** — powołanie członków tych komisyj. Ukończenie sporządzania spisów wyborców do Sejmu. Ukończenie wyborów do zgromadzeń okręgowych i zgłaszanie przez wyborców delegatów do tych zgromadzeń.

DO SENATU:

Do 1 października — powołanie przewodniczących zebrań obwodowych.

Hojny dar na FON

Dnia 20 bm. złożył p. Edward Marylski, Kurator Fundacji Dobroczynnej Hr. Skarbków z Osięcin pow. nieszawskiego, na ręce Pana Wojewody Pomorskiego Władysława Raczkiewicza 1.000 zł na rzecz Funduszu Obrony Narodowej.

Kolejarze zapraszaja p. Premiera do Radomia

WARSZAWA. P. Prezes Rady Ministrów gen. Sławoj Składkowski przyjął członków zarządu KPW: prezesa Władysława Starzaka i J. Tarkowskiego, którzy zaprosili p. Premiera na uroczystości Dnia Kolejarza Polskiego, mające się odbyć w Radomiu dn. 24 i 25 bm.

Ważny numer Dziennika Wojewódzkiego

W związku ze zbliżającymi się wyborami do Sejmu w Pomorskim Dzienniku Wojewódzkim nr. 27 z dnia 17. 9. 1938 ukazało się szereg zarządzeń Wojewody Pomorskiego o wyborach delegatów do zgromadzeń okręgowych.

Zarządzenia te obejmują wszystkie powiaty województwa pomorskiego i zawierają terminy zebrań.

Przed ważną konferencją pomorskich sfer gospodarczych

Sfery gospodarcze Pomorza przygotowują obecnie materiał na ważną konferencję, jaka odbyłaby się w listopadzie z władzami skarbowymi. Na konferencję tę zaproszony zostanie nowy dyr. Izby Skarbowej p. Namysłowski wraz z naczelnikami wydziałów. Głównym przedmiotem konferencji będą sprawy podatkowe. Będzie to pierwsza tego rodzaju konferencja z p. dyr. Namysłowskim. (sk.)

Inicjatywa pomorska w sprawie zmiany ordynacji wyborczej do Izb Przem.-Handl.

Sfery gospodarcze Pomorza podjęły uchwałę, dotyczącą zmiany ordynacji wyborczej do Izb Przemysłowo-Handlowych. Zmiana ma polegać na zniesieniu wyborów ogólnych, zamiast których wprowadzonoby delegacje z poszczególnych zrzeszeń kupieckich. W ten sposób wyeliminowanoby w dużej mierze element żydowski. Projekt takiej zmiany przyjął na ostatnim posiedzeniu Zarząd Główny Związku Tow. Kupieckich na Pomorzu. (sk.)

Ossarium poległych żołnierzy pod Triestem

TRIEST. Szef rządu włoskiego zainaugurował w Redipuglia (pod Triestem) wielkie ossarium żołnierzy, poległych w wojnie światowej. Następnie Mussolini zwiedził stocznię **San Marco w Monfalcone.**

Ciekawa propozycja z Kresów Wschodnich

Nowogródek zaprasza kupców z Pomorza

Z ciekawą propozycją zwrócił się zarząd miejski w Nowogródku do Związku Tow. Kupieckich na Pomorzu.

Miasto Nowogródek posiada w Rynku stary dworzec autobusowy. Nie mogąc uzyskać od Żydów w Rynku innego miejsca na budowę hali targowej, postanowiło na ten cel użyć budynek dworca autobusowego. Odpowiednią zmianę budynku zaproponowano Zw. Tow. Kupieckich na Pomorzu, który wzamian na dzierżawę 36.000 zł przez 10 lat będzie mógł osiedlić w tej hali targowej 12 kupców pomorskich. Pomorska naczelna organizacja kupiecka propozycję przyjęła i zamierza po przerobieniu budynku wysłać do Nowogródka 12 młodych, rzutkich kupców pomorskich. (sk)

Ważne dla poborowych — maturzystów

WARSZAWA (Pat). Ministerstwo spr. wojskowych podaje do wiadomości poborowych z cenzusem: Spośród poborowych z cenzusem — tegorocznych maturzystów, którzy w bieżącym roku byli powoływani do odbycia służby pracy, nie wszyscy będą powołani w bieżącym roku do odbycia zasadniczej służby wojskowej. Natomiast będzie im przysługiwało przy równych warunkach wykształcenia z poborowymi z cenzusem starszych roczników — pierwszeństwo przy ubieganiu się o wcielenie do szeregów wojskowych w bieżącym roku.

Żydzi uciekają z Czechosłowacji

MONACHIUM W ciągu ostatnich 2-ch dni zauważono na lotnisku Oberwiesenfeld pod Monachium ożywiony ruch pasażerski na linii Praga — Zurych. Opuszczają Czechy, udając się do Szwajcarii liczni przemysłowcy i finansiści przeważnie Żydzi z rodzinami, przy czym wywożą znaczne sumy pieniężne.

Zderzenie 2 ekspresów

LOS ANGELES. W pobliżu Tortuga w Kalifornii zderzyły się dwa ekspresy. W katastrofie zginęło 7 osób, a przeszło 40 odniosło rany. Przyczyną katastrofy było złe nastawienie zwrotnicy.

Także Łotwa, Litwa i Estonia pragną skorzystać z Olimpiady

KOWNO. W czasie od 7 do 10 października odbędzie się w Rydze wspólna konferencja turystyczna przedstawicieli Litwy, Łotwy i Estonii, na której będą omówione sprawy, związane z ruchem turystycznym podczas przyszłej Olimpiady w Helsingforsie. Państwa bałtyckie spodziewają się, że w drodze na Olimpiadę przejezdni będą się zatrzymywali na ich terytoriach.

Po Rosji w Czechosłowacji najwięcej bezbożników

O czym mówiono na międzynarodowym kongresie wolnomyślicieli w Londynie?

LONDYN (KAP) Podczas gdy codzienna prasa angielska niemal wcale nie zwróciła uwagi na odbywający się w stolicy Wielkiej Brytanii międzynarodowy kongres wolnomyślicieli, tygodniki katolickie, wychodzące w Londynie, podają obszerne szczegóły o tym zjeździe.

Na specjalną uwagę zasługuje fakt, że władze brytyjskie w ostatniej chwili cofnęły prawo wjazdu delegacji sowieckich wojujących bezbożników. Tę decyzję czynników państwowych przypisuje się powszechnie licznym protestom i energicznej postawie katolików i protestantów angielskich, którzy robili wszystko co było można uczynić aby do takiej właśnie decyzji doprowadzić.

Mimo zapowiedzi, że kongres nie będzie miał wcale charakteru antyreligijnego, obrady odbywały się w nastroju wybitnie wrogim dla religii. Jeden z głównych mówców Henri Lorulot, autor bluźnierczego dzieła „Vie Comique de Jesus“ wygłosił referat pełen obelg i oszczerstw na Stolicę Apostolską.

Warto nadmienić, że, jak się okazuje ze sprawozdania jednego z prelegentów, po Rosji sowieckiej, największą liczbę bezbożników posiada Czechosłowacja. Na ogół 15 milionów mieszkańców tego kraju jest prawie 1 milion wolnomyślicieli.

Przegląd prasy

20 lat męczeństwa

W chwili, w której decydują się losy Zaolzia, kreśli w „Kurierze Porannym" żywym słowem dzieje męczeństwa ludu polskiego za Olzą Pola Gojawiczyńska:

„Nasi za Olzą przeżywają dni groźnego napięcia. Tysiące ludzi trwa w naprężeniu, skupieniu, milczeniu i czujności. O niczym innym się nie mówi, nie myśli, wszystko inne przestało istnieć, tylko to jedno: los nasz, ludzi i ziemi; ta chwila rozstrzygająca.

Dość jest przekroczyć most graniczny, aby się znaleźć w orbicie tajemniczego działania, wszechwładnej siły, która każe przybyszowi z kraju czuć się wprzągniętym w sprawę, śmiertelnie zaangażowanym, w tym odwiecznym pokrewieństwie krwi, w tym co jest przynależnością, w tym, co sprawia, że jest jednym narodem. A gdy się pójdzie w głąb, od granicznych wiosek podgórskich, od szumnych zbócz Beskidu, tryskających wodą, zjeżonych kamieniem, strojnym lasem — do kominów Trzyńca, szybów Karwiny i Orłowej, po Frysztat i Ostrawę, ziemię czarną i rudą, rozdartą i bogatą — człowiek zapomina o tym co potocznie zwykliśmy nazywać patriotyzmem, w obliczu drugiego człowieka łamanego kołem średniowiecznej udręki przez lat dwadzieścia.

Historia lat dwudziestu opowiadana ustami robotnika, rolnika, najemnika, od strony powszedniego dnia — to historia przejmująca, pełna namiętnej emocji, ukazująca jak na dłoni człowieka w walce, jego wzrost, krzepnięcie, dojrzałość i zwycięstwo. Jest to także historia władzy, trzymającej w swym ręku Chleb i Pracę i zmieniającej te sprawy wielkie i błogosławione w narzędzia kary, przekupstwa, łamania, wyzysku i ciągłej próby.

A mowa, na tej ziemi była jedna. Kamienie świadki, tablice, cmentarne jedną tu mową błagają o modlitewne wspomnienie. Ludzie tu żyli, tu przeżywali życie, tu obok ułożyli się na sen wieczny, a niewzruszone zgłoski w świetnej, prądawnej polszczyźnie, źródle mowy rodzimej, głoszą:

„Umrzeć musimy raz śmiercią cielesną a biada tym, którzy śmiercią wieczną dusze swej umierają!!"

O to trwa walka: o dusze. O wieczne ich życie w serca pokoleń potomnych."

„Polska Zbrojna" również przypomina w artykule wstępnym, że Śląsk zaolzański.

„to ziemia rdzennie polska, której lud od samego początku włączenia jej musiał staczać bezustanną walkę o swe najbardziej podstawowe prawa narodowe i kulturalne. Śląsk zaolzański został podstępem oderwany od obszaru, do którego przed tym należał, od obszaru historycznie polskiego — w chwili kiedy Polska walczyła o swój byt niepodległy. Nie pytano mieszkańców tej ziemi o zdanie, a potem rozpoczęła się trwająca po dziś dzień martyrologia ludu polskiego na Śląsku za Olzą.

Stała się wówczas krzywda, która dzisiaj musi być naprawiona.

Za tym żądaniem słusznym i sprawiedliwym stoi bezwzględnie i stać będzie nieustępliwie cała opinia polska."

Na gruzach traktatu wersalskiego

Dzienniki zajmują się również dalszymi konsekwencjami nowego układu stosunków, który powstaje na gruzach traktatu wersalskiego.

W „Kurjerze Polskim" czytamy:

„Po rozbiorze Czechosłowacji nie będzie już można udawać, iż istnieje jeszcze traktat wersalski i stary powojenny status quo — trzeba będzie przystąpić do budowania nowego porządku rzeczy, którego podstawą będzie uznanie sukcesów niemieckiego państwa narodowo-socjalistycznego. W konferencji takiej głos Polski zaważy na pewno decydująco i mocno."

Nie zwalniać tempa

Poważną sytuację, w której znalazła się Polska po rozpisaniu nowych wyborów do Sejmu i Senatu, charakteryzuje w krótkich dobitnych słowach „Express Por." i wysuwa zeń swoje wnioski. Wybory — pisze —

odbywać się będą w chwili osobliwej, gdy u naszej granicy południowej rozgrywają się wypadki, które zadecydować mogą o pokoju lub wojnie świata.

Nie od dziś Europa przeżywa sytuację bardzo poważną. Wskazał na nią Wódz Naczelny w przemówieniu swym z dn. 24 maja 1936 r. i właśnie z powodu brzemiennej groźnymi wypadkami sytuacji świata wezwał Naród do zjednoczenia wewnętrznego.

Dlatego spodziewać się należy, że wybory obecne nie rozpętają walk i namiętności politycznych, ale raczej stworzą możliwości porozumień pomiędzy zwaśnionymi dotychczas żywiołami.

Górować musi nade wszystkim hasło zgody narodowej.

Powaga i rozwaga, nie zaś ślepe namiętności, muszą być dominującym tonem wyborów obecnych.

Wybory jednak nie mogą zaabsorbować całej energii społeczeństwa, odwrócić jego uwagi od innych zagadnień.

Nie wolno nam zwalniać tempa życia społecznego, gospodarczego, które i tak jest u nas zbyt powolne, w wielu dziedzinach nawet — ospałe.

Linia, której wróg nie przekroczy

Linia Maginota — arcydziełem skutecznej obrony

Paryż, we wrześniu

Granice państw europejskich najeżyły się obronnymi liniami, mającymi bronić przed inwazją nieprzyjaciela. Pierwowzorem tych linij, niedoścignionym do tej chwili, jest francuska linia Maginota, tak nazwana od zmarłego ministra wojny, który był jej inicjatorem.

Linia ta zaczyna się koło Dunkierki i ciągnie się do granicy szwajcarskiej w pobliżu Genewy. Wznosi się na wzgórza i wyniosłości i opada w doliny. Dla turysty, nie wiedzącego gdzie się znajduje, jest niemal że niewidoczna, dopiero po bliższym przypatrzeniu się można zauważyć okrągły szczyt wieżyczki, w której mieści się gniazdo karabinów maszynowych, lub wejście do fortu. Według zdania ogólnego znawców, linii tej nie da się sforsować nawet kosztem największych ofiar. Nikt żywy nie przekroczy linii piekielnego ognia, który wybuchnie za najmniejszym alarmem. Długie rzędy periskopów badają i śledzą, co się przed linią dzieje. Na dany sygnał niewidoczna linia zasypuje wroga setkami tysięcy śmiercionośnych pocisków.

W czasie pokojowym załoga linii składa się ze stu tysięcy ludzi. Wzdłuż linii rozmieszczonych jest 14.000 pozycyj z działami i karabinami maszynowymi. Dowódcy tych pozycyj znajdują się w podziemiu w zupełnie bezpiecznych schronach. Nawet trzy ciężkie pociski wybuchające jeden po drugim nad schronem nie zdołają przebić jego powały. Gaz również tam się nie przedostanie. Ciśnienie powietrza bowiem w środku jest większe od ciśnienia na zewnątrz. Dlatego załoga jest zupełnie bezpieczna i może się obejść bez uciążliwych masek gazowych.

Połączenia telefoniczne, kable elektryczne itd. znajdują się 15 stóp pod powierzchnią ziemi, a komunikacja zabezpieczona jest ponadto liniami rezerwowymi, tak że funkcjonowanie ich jest kompletnie zabezpieczone. Nie ma również otworów na karabiny i karabiny maszynowe, gdyż wieżyczki, w których się znajdują, są szczelnie zamknięte, a załoga kieruje nimi automatycznie, tak jak to się dzieje na statkach wojennych. Ogniem kierują oficerowie w hermentycznie zamkniętych izbach, w bezpiecznych schronach, z których przy pomocy periskopów obserwują okolicę. Przy pomocy sygnałów porozumiewają się z załogą.

Wielopiętrowe mrowisko, zaopatrzone w ogromną ilość wind ma doskonałe instalacje wentylacyjne, tak, że powietrze w tych podziemiach jest zawsze świeże. Działa i karabiny maszynowe są chłodzone automatycznie. Armaty i karabiny mogą strzelać we wszystkich kierunkach, dzięki czemu napastnik nie może zdobyć wyłaniających się nad powierzchnię wieżyczek. Gdyby jednak wbrew wszelkim przewidywaniom i prawdopodobieństwu jakaś część linii została zdobyta, to na mocy urządzeń przypominających te, które stosuje się w statkach wojennych, izolowano by ją od części sąsiednich i wysadzono w powietrze wraz z wrogiem, który dostał się do jej wnętrza.

W siedmiu podziemnych piętrach, urządzonych celowo i wygodnie, żyją żołnierze, którzy mają tam łóżka, żywność, radio i wszechobecny telefon. Strzelcy przy pomocy sprężyn kierują karabinami zdala i nie znajdują się sami w wieżyczkach.

Szerokość linii Maginota wynosi 30 mil angielskich. Na tym również polega jej siła. Forty i twierdze znajdujące się z tyłu, połączone są tunelami z pozycjami frontowymi.

Podziemna kolej wzdłuż linii umożliwia transport ludzi i dowóz amunicji. Każdy fort zaopatrzony jest w instalacje zapewniające mu dopływ ciepłej i zimnej wody i centralne ogrzewanie. W olbrzymich magazynach znajdują się wielkie zapasy żywności. Zapewnione są również pomieszczenia dla okolicznej ludności na wypadek ewakuacji. Na pierwszy rzut oka nie można odróżnić normalnego wzgórza od wzgórza wydrążonego, pod którym mieszczą się baraki, stanowiące pomieszczenie dla 10 tys. ludzi.

W chwili niebezpieczeństwa strażnicy, czuwający przy teleskopach dają sygnał i działa i karabiny poczynają automatycznie działać. W sposób bardzo po- Tak wygląda francuska linia Maginoprzed atakami tanków. Czyhają na nie t. zw. „szparagi", czyli żelazne ostrza, ukryte w ziemi. Dalsze rzędy „szparagów" zaopatrzone są w środki wybuchowe, które zdolne są wysadzić tank w powietrze.

Linia Maginota jest kompletnie izolowana od otoczenia, nawet błysku światła nie widać z zewnątrz. Pięć pięter pod ziemią znajdują się szpitale dla rannych, a o kilka mil od przednich pozycyj, w biurach, do których żaden odgłos z zewnątrz nie dochodzi, pracują sztaby. Tak wygląda franrcuska linia Maginota, o której się mówi powszechnie, że nikt nie zdoła jej przekroczyć. Jest ona gwarancją bezpieczeństwa Francji i dowodem, że Francja nie pożąda zdobyczy, ale czuwa bacznie nad swoim bezpieczeństwem. Pewien głośny pisarz wojskowy wyraził się, że stworzenie takiej nie dającej się zdobyć linii podważa myśl o wojnie, której motorem jest chęć zdobycia nowych obszarów, co w tym wypadku nie da się urzeczywistnić.

C. S.

Jesteśmy gotowi!

Historyczny moment, przeżywany przez Europę, zastaje społeczeństwo polskie zwarte, zjednoczone, dusze polskie, nastrojone na jeden harmonijny dźwięk, i serca polskie, bijące jednym rytmem na myśl o 200-tysięcznej masie naszych rodaków za Olzą.

I dlatego też nie są w zgodzie z nastrojami, przepływającymi całe społeczeństwo nasze, ani z postawą naszych władz, słowa, które spotykamy w jednym z pism stołecznych: „Rząd polski w Paryżu i w Londynie czyni zabiegi, aby przekonać tamtejsze sfery decydujące o słuszności naszych nieustępliwych żądań".

Sądzimy, że zdanie nie odpowiada właściwym troskom rządu polskiego na terenie zagranicznym.

Nie czynimy żadnych „zabiegów"! Nie mamy najmniejszego obowiązku nikogo z możnych tego świata „przekonywać" o tym, co słuszne w naszych żądaniach!

Wystarczy nam bowiem własne przeświadczenie o słuszności naszych żądań — i wystarczy świadomość, że nasza siła zbrojna potrafi zapewnić pełne wykonanie tego, co słuszne, że też zapewni je bez żadnego wahania wtedy, gdy zajdzie tego potrzeba i gdy nie będzie innej drogi do realizacji naszego prawa i obowiązku wobec rodaków za Olzą.

I w tej powszechnej świadomości narodu nie ma miejsca ani na „zabiegi", by „przekonać" możnych tego świata w Paryżu czy Londynie — jak też i nie ma „łączności" między takim czy innym rozwiązaniem „kwestii sudeckiej".

Wspomnijmy, jak to w momencie, gdy szło o normalizację stosunków z Litwą, też nie było „zabiegów" w mocarstwowych kancelariach dyplomatycznych, a na szalę rzucone zostało słowo: siła zbrojna. I to starczyło. Nie tylko, by zadość uczynić spełnieniu naszego zadania, lecz również by zjednoczyć cały naród w zgodny rytm uczuć i myśli.

To samo i dziś. Niezależnie od tego, co wniesie przyszłość „Egerlandu", jak się ukształtują granice wzdłuż Sudetów — niezależnie od zabiegów, czynionych przez mocarstwa — nasza świadomość narodowa i nasza racja stanu koncentruje się na naszej sile zbrojnej i jednoczy się przy osobie Wodza Naczelnego i Jego instrumentu siły i działania.

Nie ma dziś w Polsce środowiska, któreby inaczej odczuwało i inaczej myślało. Nawet te ośrodki, które do niedawna popisywały się politycznym „czechofilstwem", — jak np. organ „Frontu Morges" warszawska „Nowa Rzeczypospolita" — nawet te lewicowo-radykalne organy, które idealizowały panabeneszowy reżim demokratyczny — nawet te sfery, które nie odczepiły się całkowicie od starych urojeń panslawistycznych — dziś całkowicie przejrzały i weszły w orbitę wielkiego prądu, przepływającego naród polski, a domagającego się powrotu do Macierzy polskiego chłopa i robotnika za Olzą.

I jeszcze jedno. Czytamy w telegramach z Londynu czy Paryża, jakoby Anglia i Francja domagały się od Polski — i Węgier — byśmy zapewnili „gwarancję" granic nowej Czechosłowacji. Z góry powiedzmy: takiej gwarancji nie będzie z naszej strony! Nie będzie jej w warunkach, kiedy nasze żądania nie zostaną całkowicie zrealizowane, kiedy nie spełni się zupełnie to, co jest przesłanką naszego obecnego zjednoczenia narodowego, a co brzmi: „Śląsk Zaolzański jest częścią składową Polski i musi wejść w skład naszego państwa". A jeśli my tej „gwarancji" nie damy — to i wszelka gwarancja angielsko-francuska stanie się jeszcze jednym z tych papierowych świstków, których już tyle wykazało całą swą problematyczność i nicość...

Jesteśmy gotowi 200 tysiącom rodaków utorować drogę do Polski. Gdy inaczej być nie będzie mogło, utorować — siłą.

A za tą siłą stoi zwarty naród. Cały, skupiony i z ufnością i spokojem spoglądający w najbliższą przyszłość.

O czym się mówi:

Negatywne ustosunkowanie się Stronnictwa Narodowego do wyborów znajduje bardzo znamienne naświetlenie w lwowskim „Dzienniku Polskim".

Dziennik ten twierdzi, że w rzeczywistości przeważają w Stronnictwie Narodowym nastroje za udziałem w wyborach.

Decydującą przyczyną, która wpływa na grymasy Stron. Nar. — wedle informacyj z dobrze zorientowanych kół tego stronnictwa — jest zupełny brak pieniędzy na kampanię wyborczą.

Partia została bowiem, jak zwykle, zaskoczona rozwiązaniem Sejmu i Senatu i nie zdążyła zmobilizować finansów. Oczywiście na zewnątrz wysuwa się inne jakoby zasadnicze przyczyny.

Cała Polska mocno i stanowczo upomina się o Śląsk Zaolzański

Może najgoręcej spośród innych grodów manifestowano we Lwowie. Manifestacja powstała samorzutnie, gromadząc na rynku przed ratuszem 60.000 Polaków, głowa przy głowie. Mówca Marian Dziędzielewicz wywodził, że patriotyczny Lwów, któremu w dobie przełomu i walki o przynależność do Rzeczypospolitej pomagała cała Polska, **zgłasza również gotowość poparcia rodaków za Olzą w ich walce o słuszne prawa.**

Prezes P. Z. O. O. dr. Lubaczewski zgłosił **gotowość czynu.** Przemówienia, rzęsiście oklaskiwane, były transmitowane.

Obwód gdyński OZN solidaryzuje się całkowicie

W Gdyni odbyło się zebranie obwodu OZN. Zebrani uchwalili wyrazić swą pełną solidarność z Polakami zza Olzy w ich walce o prawo samostanowienia. Walka ta bez względu na to, **jakie formy nada jej bieg wypadków,** zakończyć się musi **powrotem Zaolzia do Macierzy.**

Zwrócić Śląsk i basta! — woła Lublin stanowczo

W Lublinie na placu Litewskim manifestowały tłumy młodzieży, robotników. Z samochodów zrzucano ulotki. Podczas przemówień wznoszono **okrzyki oburzenia** przeciw Czechom. W rezolucjach lubliniacy domagają się stanowczo **zwrotu ziem zrabowanych Polsce.**

Przyłączyć własną mocą! — wtóruje Zawiercie

Na ryk syren fabrycznych rynek Zawiercia wypełniło 70.000 ludzi, którzy po przemówieniach wznosili lapidarne okrzyki: **Przyłączyć Śląsk Zaolzański! Nie dać męczyć rodaków!**

Podobnie ostro wystąpiła ludność **Słonima** kresowego i szeregu innych miasteczek.

Do zjednoczenia sił Narodu wezwał kolejarzy zjazd ZKP w Krakowie

KRAKÓW (PAT). Dzisiaj w czwartym i ostatnim dniu walnego zjazdu delegatów Zjednoczenia Kolejowców Polskich uchwalono rezolucję, która wskazuje m. in. na doniosłość przeżywanych obecnie wydarzeń międzynarodowych i podkreśla z naciskiem znaczenie możliwie najszerszej i rzetelnej konsolidacji sił narodu polskiego.

W zakończeniu rezolucji zebrani **apelują do ogółu polskich pracowników kolejowych o jak najszersze współdziałanie w zabiegach o zdrową, trwałą i świadomą konsolidację sił narodowych w Polsce** w myśl wskazań Marszałka Śmigłego-Rydza.

Wybuch bomby pod lokalem ZNP — 1 osoba zabita, 5 rannych

ŁÓDŹ (PAT). W klatce schodowej domu przy ul. Zachodniej 72 miała miejsce eksplozja materiału wybuchowego, na skutek czego została zniszczona klatka schodowa oraz drzwi wejściowe, prowadzące do siedziby Związku Nauczycielstwa Polskiego oraz do mieszkania prywatnego niejakiego Joskowicza. Siłą wybuchu odłamki strzaskanych szyb i tynków poraniły lekko 5 osób, znajdujących się w lokalu ZNP oraz na klatce schodowej. Jedna osoba nieustalonego dotychczas nazwiska, znajdująca się w czasie wybuchu na klatce schodowej, poniosła śmierć na miejscu.

Niezwłocznie po wypadku przybyły na miejsce władze pokuratorskie i sądowe, wszczynając energiczne śledztwo.

Ostatnie przygotowania w dolinie chochołowskiej

WARSZAWA (PAT). Specjalny pociąg, który przybył w dniu wczorajszym z Legionowa do Zakopanego z personelem i sprzętem startowym balonu „Gwiazda Polski" został rozładowany. Sprzęt ten przetransportowano na polanę Chochołowską. Gondolę balonu przewieziono z zachowaniem specjalnych środków ostrożności wielkim samochodem ciężarowym. Gondolę umieszczono w uprzednio wybudowanym dla niej pomieszczeniu.

Start „Gwiazdy Polski" w świetle 3 miliardów świec

ZAKOPANE. Na dworcu kolejowym wyładowywano i przewożono samochodami ciężarowymi przybory do lotu stratosferycznego.

Obecny przed południem na dworcu kolejowym dr. Jodko-Narkiewicz był stale oblegany przez przedstawicieli prasy i publiczności, której udzielał wyjaśnień w okresie ostatecznych przygotowań do wzlotu. Teren pracy będzie oświetlony **sześcioma reflektorami,** ustawionymi na okolicznych wzgórzach o łącznej sile **3 miliardów świec.** Na sobotę i niedzielę oczekiwany jest w Zakopanem olbrzymi zjazd, gdyż PKP uruchamia **9 pociągów popularnych z Krakowa, Katowic, Poznania, Łodzi i Warszawy.**

Chcemy pozostać Polakami! — woła w swej odezwie poseł dr. Wolff

MOR. OSTRAWA (Pat.) Prezes Związku Polaków poseł dr. Wolff wydał odezwę do rodaków, w której stwierdza:

Dzień za dniem, godzina za godziną przynoszą nowe wydarzenia, które muszą wywrzeć swój wpływ na losy poszczególnych grup narodowych w republice czechosłowackiej. I nasza ludność z niepokojem śledzi bieg wypadków i oczekuje wyjścia z obecnej sytuacji. Naszą solidarną wolę objawiliśmy już nieraz i nie może być dwuch zdań, że WSZYSCY CHCEMY POZOSTAĆ POLAKAMI I DLA POLSKIEGO NARODU PRZEKAZAĆ NASZE PRZYSZŁE POKOLENIA. We wszystkich naszych poczynaniach cel ten musi być decydujący dla każdego Polaka i całego społeczeństwa. Kierownictwo naszego życia narodowego postępowało zawsze według tych zasad.

Naprężenie sytuacji nie pozwala nam się gromadzić i odbywać narady. Dlatego dziś wy sami musicie zdać egzamin z tego, czego nauczyły was nasze organizacje i ruch narodowy od r. 1920. W danym momencie winniście sami wyczuć, co należy robić dla dobra polskiej sprawy i dla dobra ogółu.

Tylko w szczęściu wszyskich jest szczęście jednostek. Dziś kieruje nami JEDNA WOLA, SOLIDARNIE IŚĆ ŚLUBUJEMY, CHOĆBY NA TYM MIAŁ UCIERPIEĆ NASZ OSOBISTY INTERES.

Dziś już nietylko przez „słuchanie" i „czytanie" tę jednolitą wolę pojmować trzeba...

Rodacy! Dziś zwrócone są na nas oczy wszystkich państw i narodów. Postępujmy rozważnie, ale stanowczo i solidarnie.

W Genewie spokój

GENEWA (PAT). Obradowały komisje Zgromadzenia. Na komisji 6-tej dyskutowano sprawy mandatowe. Delegacja polska głosu nie zabierała, ponieważ sprecyzowała swoje stanowisko przed paru dniami na Radzie Ligi Narodów.

Żydzi nie będą komiwojażeram!

WIEDEŃ (PAT). Z dniem 30 września wchodzi w życie rozporządzenie, zabraniające Żydom wykonywania zawodu komiwojażerskiego we wszystkich branżach handlowych.

Holandia też będzie się zbroiła

PRAGA (PAT). Królowa Wilhelmina otworzyła dziś tradycyjnym zwyczajem i ze zwykłym ceremoniałem, wzorowanym na osiemnastym wieku, zwykłą sesję Stanów Generalnych.

Mowa tronowa królowej podkreśla w dziedzinie polityki zagranicznej stałą dążność Holandii do utrzymania dotychczasowej polityki niezależności i zapowiada nowe zbrojenia dla jej utrzymania. W dziedzinie gospodarczej przewidziane są nowe zarządzenia ochronne dla ożywienia handlu, przemysłu i rolnictwa.

Na bieżni, boisku i ringu

Lekkoatletki polskie wróciły z Wiednia do kraju

Cała prasa wiedeńska wiele miejsca poświęca Walasiewiczównie, która zdobyła dwa mistrzowskie tytuły Europy na niedawnych zawodach w Wiedniu.

W poniedziałek ubiegły drużyna polska goszczona była przez burmistrza Wiednia Neubachera na Kahlenbergu, po czym konsul generalny R. P. w Wiedniu p. Grabiński podejmował Polki herbatą.

W poniedziałek wieczorem drużyna polska opuściła Wiedeń udając się do Warszawy.

KPW Bydgoszcz prowadzi w tabeli wioślarskiej

W tegorocznej tabeli wioślarskiej, opartej na wynikach regat międzyklubowych, prowadzi K. P. W. Bydgoszcz 438,5 pkt.

Dalsze miejsca zajmują:

2) AZS — Poznań 343,5 pkt., 3) GRV Grudziądz 226,5 pkt., 4) Warsz. T. W. 210 pkt., 5) AZS Warszawa 196 pkt., 6) Frithjof Bydgoszcz 180,5 pkt., 7) Bydgoskie T. W. 161 pkt,. 8) PKS Bydgoszcz 154,5 pkt., 9) Wisła Grudziądz 148,5 pkt., 10) AZS Kraków 123 pkt.

Krzyże Zasługi dla sportowców

Ostatnio odznaczeni zostali Srebrnym Krzyżem Zasługi znani sportowcy oraz działacze sportowi: inż. Batsch, Berlik, Bielewicz, Fellner, Fridrich, Gillewicz, Gramse, dr. Grabowski, Jankowski, inż. Kalbarczyk, Kotlarski, Krassowski, Krug, Lisicki, Łokajski, Majcherowa, Martyna, Maszewski, Matuszewski, Meysner, Michałowski, Fr. Mikrut, Wł. Mikrut, Mosiński, Namysł, Noji, Pachniewicz, Podhorska-Okołów, śp. Poroszewski, Przysiecki, Rode, Szerbarth, Sienkiewicz, Skiba, Skład, Skoczyński, Sosnowski, Strożyk, Suligowski, Szymański, Szymski, Weselik, Wirszyłło, Witkowski, Wodarz, Woynarowska, Zakrzewski.

Po raz drugi Srebrny Krzyż Zasługi otrzymali pp.: Kiciński, Kusnerz, Lindner, Lipiński, Przybysławski, Wielgos.

Brązowym Krzyżem Zasługi odznaczeni zostali Dytko, Gruszczyńska, Kędzierzawski, Kolczyński, Krawaczek, Majtkowski, Mieloch, Sobieraj, Trat, Wieliński, Wilimowski, Woźniak, Zieliński.

Prasa niemiecka o meczu w Kamienicy

Prasa niemiecka, omawiając mecz Polska — Niemcy, ocenia go jako wartościowe pod względem sportowym widowisko, a wynik jako istotny wykładnik stosunku sił obu drużyn.

„12 Uhr Blatt" omawiając przebieg meczu stwierdza: „Gra i stosunkowo łatwe zwycięstwo Niemiec udowodniły, że drużyna niemiecka okazała się więcej niż się można było od niej spodziewać. Słabość Polaków jednak nie była w zupełności wykorzystana przez Niemców. ...Bramkarz Madejski nie powinien sobie brać zbyt do serca tej porażki. Wyjaśnił on w tak brawurowy sposób tyle niebezpiecznych sytuacji, iż chce się go postawić na jednym poziomie z Jakobem".

„Voelkischer Beobachter" kończy swój obszerny reportaż z meczu następująco: „Reasumując wrażenia trzeba stwierdzić, że mecz sprawił nam wiele prawdziwej przyjemności. Obie drużyny grały przykładnie, po rycersku, z wielkim zapałem. Lepsza technika niemiecka zadecydowała jednak o zwycięstwie".

Walasiewiczówna startuje po raz ostatni przed wyjazdem z Polski w Grudziądzu

Lekkoatletyczne mistrzostwa miasta pań i panów z udziałem najlepszych zawodników z Bydgoszczy i Torunia

W niedzielę dnia 25 bm. odbędą się na boisku miejskim w Grudziądzu lekkoatletyczne mistrzostwa miasta pan i panów na rok 1938.

W zawodach tych oprócz miejscowych zawodniczek i zawodników startować **będzie także i najszybsza kobieta świata Stanisława Walasiewiczówna.**

Po sukcesach na lekkoatletycznych mistrzostwach Europy pań w Wiedniu, nasza słynna rodaczka wraca do Ameryki.

Przed wyjazdem zawita na okres tygodniowy do Grudziądza by prowadzić lekkoatletyczne treningi pań naszego miasta, a wreszcie uświetnić swoim startem zawody lekkoatletyczne w dniu 25 bm. Zawody, w których startować będą **wicemistrz Polski** w rzucie młotem Kordas z Bydgoszczy znany średniodystansowiec **Wasilewski z Polonii bydgoskiej** (rekordzista na tym dystansie) **oraz Drogokupiec z Torunia,** rozpoczną się w niedzielę dnia 25 bm. o godz. 15-tej.

Zawody wzbudziły b. duże zainteresowanie.

Przed meczami z Jugosławią i Łotwą

Kapitan związkowy PZPN ustalił składy reprezentacyjnych drużyn Polski na mecze z Jugosławią w Warszawie i Łotwą w Rydze w dniu 25 bm.

Przeciwko Jugosławii zagra drużyna następująca:

Madejski, Szczepaniak, Gałecki, Góra, Piec II, Dytko, Piec I, Piątek, Korbas, Wilimowski, Wodarz.

Rezerwa: Rudnicki, Michalski, Nyc, Knioła, Wostal.

Piłkarze jugosłowiańscy przyjadą do Warszawy we czwartek wieczorem o godzinie 23.

Tegoroczne wyniki drużyny jugosłowiańskiej w meczach międzypaństwowych były następujące:

z Polską 0:1 w Białogrodzie, z Italią 0:4 w Genui, z Belgią 2:2 w Brukseli, z Czechosłowacją 1:3 w Zagrzebiu, z Rumunią 1:0, 1:1.

Przeciwko Łotwie grać będzie następujący zespół: Mrugała, Gemza, Twórz, Sobkowiak, Danielak, Sumara, Habowski, Gendera, Szerfke, Artur, Łyko.

W dn. od 20—22 odbywa się w Warszawie krótki obóz piłkarski, w którym obok wymienionych wyżej graczy wezmą jeszcze udział: Czarski, Dusik, Wostal i God. Zawodnicy ci będą rezerwowymi na zawody w Warszawie i Rydze.

Wyjazd do Rygi nastąpi w piątek o godzinie 10.

Mecz Polska — Jugosławia prowadzić będzie p. Eklind (Szwecja), zaś mecz Polska — Łotwa p. Aalto (Finlandia).

Drużyna jugosłowiańska przybędzie do Warszawy w piątek.

Skład Jugosławii: Glazer, Hugl. Matosic, Lechner, Jazbinsek, Kokotovic, Sipos, Lesnik, Wolf, Antolkovic, Welker.

Są to przeważnie gracze rutynowani i dawni reprezentanci, natomiast w ataku jedynie Lesnik jest wielokrotnym internacjonałem, zaś Wolf i Welker będą na meczu z Polską debiutować w reprezentacji.

W niedzielę odbył się mecz Zagrzeb — Budapeszt w Zagrzebiu. Jugosławianie wygrali 6:1 (3:1), wykazując znakomitą formę. W reprezentacji Zagrzebia grało siedmiu graczy wyznaczonych przeciwko Polsce.

Reprezentacja Łotwy grać będzie przeciwko Polsce w następującym składzie: Bebris, Lauks, Labmanis, Magers, Petersons, Lidmanis (lub Pakals), Raisters, Vanags, Vestermanis (wzgl. Kamps), Rozitis, Bordusko (lub Putnius).

Wiadomości z frontu czechosłowackiego

Zdenerwowanej Pradze grożą: zamach stanu, atak Legionu Sudeckiego i przewrót komunistyczny

Opinia publiczna w Pradze zdradza wyraźne zdenerwowanie i wzrastający nastrój depresji z powodu stanowiska W. Brytanii i Francji. Rząd praski zaczyna sobie zdawać sprawę, że **nie może liczyć na żadną pomoc również i ze strony Związku Sowieckiego.**

W łonie rządu zarysowuje się tymczasem coraz wyraźniejsza **różnica zdań pomiędzy ministrami,** opowiadającymi się za zdecydowanym oporem zbrojnym a zwolennikami kompromisowego rozwiązania. Kilku generałów zagrozić miało nawet **zamachem stanu.**

Według wiadomości z pogranicza niemieckiego, t. zw. **Legion Sudecki,** zasilany stale żołnierzami i rezerwistami, uchylającymi się od służby w armii czeskiej oraz członkami rozwiązanych bojówek narodowo-socjalistycznych, liczyć ma już **40.000 ludzi.**

W Pradze liczą się z ewentualnością, że legion lada chwila może **przejść do akcji.** Wyrażana jest również obawa, że może dojść do **rozruchów komunistycznych.**

Zdenerwowanie opinii publicznej potęguje brak konkretnych wiadomości. Przed redakcjami pism i księgarniami, w których wystawione są barwne mapy przedstawiające rozmieszczenie narodowości na terenie Czechosłowacji, gromadząc się bez ustannie liczne grupy publiczności żywo omawiające sytuację.

Dzisiaj ponowne spotkanie Chamberlain-Hitler

Spotkanie premiera Chamberlaina z kanclerzem Hitlerem wyznaczone zostało zamiast na środę, na dzisiaj godz. 15-tą w Godesberg nad Renem. Miasteczko to tonie już w dekoracjach i zaludnia się od przybyszów z Niemiec i zagranicy.

Mussolini za samostanowieniem wszystkich narodowości w Czechach

LONDYN (PAT). Korespondent dyplomatyczny Reutera stwierdza, że na podstawie wiadomości nadeszłych dziś wieczorem do Londynu — Mussolini odmawia jakichkolwiek gwarancji dla Czechosłowacji, jeżeli zagadnienia wszystkich mniejszości narodowych wchodzących w skład obecnego państwa czechosłowackiego nie będą rozwiązane.

Represje, represje...

MOR. OSTRAWA (PAT). W związku z dekretem rządowym o zawieszeniu na terenie całej republiki szeregu praw obywatelskich, na całym Śląsku opawskim, Cieszyńskim i w Zagłębiu Ostrawsko-Karwińskim, żandarmeria i policja przeprowadzają szczegółowe rewizje osobiste i domowe. Wszystkie przesyłki listowe i dzienniki zagraniczne są bardzo ściśle cenzurowane. Poczta przyjmuje korespondencję zagraniczną jedynie w językach powszechnie używanych na terenie republiki. Listy musi się oddawać do ekspedycji pocztowej nie zaklejone. Urzędy pocztowe i dworce w wielu miejscowościach obsadzone są przez patrole wojskowe. W Mor. Ostrawie zaledwie kilka stacyj benzynowych mogło sprzedawać benzynę dla użytku prywatnego. Zapasy wszystkich innych są zarekwirowane. W miastach daje się wyczuwać nastrój podniecenia i wyczekiwania.

Masowe ucieczki Polaków z Czechosłowacji

KATOWICE (PAT). Przez granicę polsko-czeską w okolicy Olzy i Uchylska gromadnie przechodzą do Polski Polacy, którzy otrzymali karty mobilizacyjne od czeskich władz wojskowych. Uciekinierzy przebywają w Wodzisławiu i Rybniku.

Uchodźtwo Niemców z Czechosłowacji przybrało takie rozmiary, że cała okolica na północ od Linzu aż po granicę czeską przedstawia jeden wielki obóz uchodźców. Trudno jest ustalić liczbę przybyłych Niemców, która wzrasta z godziny na godzinę.

Londyn i Paryż doradzają bezzwłoczne przyjęcie propozycji

LONDYN. Rząd brytyjski przez swego posła w Pradze powiadomił wczoraj późnym wieczorem prez. Benesza, że doradza, aby **wycofana została nota,** złożona rządom brytyjskiemu i francuskiemu w odpowiedzi na propozycje obu tych rządów. Nota ta, powołująca się na układ arbitrażowy czechosłowacko-niemiecki z tytułu traktatu w Locarno i propozycja odesłania sporu czechosłowacko - niemieckiego do Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości w Hadze **nie nadają się do konkretnego rozpatrzenia.**

W związku z powyższą demarche brytyjską zebrali się w nocy w Pradze do prezyd. Benesza ministrowie, tworzący t. zw. **komitet polityczny** gabinetu czechosłowackiego.

Rząd brytyjski oczekiwał do wczoraj rano ewentualnej odpowiedzi czechosłowackiej na demarche. Dalsze kroki rządu brytyjskiego uzależnione zostały od decyzji Pragi co do żądania brytyjskiego dokonania zmian w nocie czechosłowackiej.

Miasteczko niemieckie na pograniczu w ogniu czeskich karabinów maszynowych

BERLIN (PAT). Z pogranicza niemiecko-czeskiego donoszą, że [illegible] rano koło godz. 4,30 doszło do strzelaniny pomiędzy czeską strażą graniczną, która otworzyła ogień na uchodźców niemiecko-sudeckich, a obowiązanymi do służby wojskowej Niemcami sudeckimi, którzy w mundurach i z bronią oddalili się od swych oddziałów wojskowych i wraz z pozostałymi uchodźcami usiłowali dostać się na terytorium Rzeszy. Uchodźcy, w tej liczbie wiele kobiet i dzieci, pełzając, starali się dotrzeć na teren Rzeszy. Na ogień ten odpowiedziało 9 żołnierzy niemiecko-sudeckich z pułku piechoty w Trautenau, którzy ruszyli na czeski budynek celny, skąd szedł najsilniejszy ogień karabinów maszynowych i rzucili nań granaty ręczne, powodując pożar budynku. W płonącym urzędzie celnym pozostał zabity od wybuchu granatów żandarm. Jeden żandarm czeski i jeden urzędnik skarbowy zostali przez żołnierzy sudeckich rozbrojeni i wzięci do niewoli.

W poniedziałek wieczorem do miasta Seidenberg (na terenie Rzeszy) nadeszły wiadomości, że do Berzdorf na terenie Sudetów przybył silny oddział czeski milicji komunistycznej, przebranej w mundury wojskowe. Oddział, składający się z kilkuset ludzi, skierował się wprost na Seidenberg i począł ostrzeliwać budynek niemieckiej straży granicznej i urząd celny. Oddział czeski przekroczył granicę o godz. 3,30 nad ranem. Niemiecka straż graniczna nie dopuściła napastników do miasta, mimo to jednak ostrzeliwali oni miasto w ciągu godziny ogniem karabinów ręcznych i maszynowych. Ofiarą tych strzałów padło 2-ch ciężko rannych, a 15 lżej. Wszyscy ranni są członkami straży granicznej. Padły też ofiary po stronie czeskiej. Liczba ofiar nie może być ustalona, gdyż Czesi, wycofując się, zabrali ze sobą rannych.

7-godzinna defilada wojska i ludności przed Marszałkiem Śmigłym Rydzem w Łucku

Na zakończenie manewrów na Wołyniu odbyła się w Łucku wielka defilada wojska i delegacyj ludności przed Naczelnym Wodzem Marszałkiem Śmigłym-Rydzem. Defilada wojska była największą ze wszystkich dotychczasowych, urządzanych w Polsce: trwała równe 7 godzin, przewyższając swymi rozmiarami zeszłoroczną w Bydgoszczy. I żadne też miasto nie przeżywało takiego natłoku ludności cywilnej jak onegdaj, w dniu defilady; Łuck wzrósł o przeszło 100 tysięcy ludzi, którzy ściągnęli na ten dzień ze wszystkich wsi i osad Wołynia.

Po wojsku defilowali osadnicy wojskowi, zorganizowani w drużyny męskie, kobiece i młodzieżowe. Kroczący na czele osadnictwa prezes tegoż zameldował się przed trybuną honorową:

„Panie Marszałku, prezes osadnictwa wołyńskiego Dezydery Smoczkiewicz melduje posłusznie stan osadnictwa wojskowego na Wołyniu: 3.980 rodzin, młodego pokolenia około 16 tys."

„Przybyliśmy dziś wraz z naszą młodzieżą przez nas wychowaną, by złożyć Ci, Naczelny Wodzu, hołd należny i dać wyraz naszej żołnierskiej wierności i posłuszeństwa".

W odpowiedzi Marszałek podziękował osadnictwu Wołynia za realną twardą pracę i za pielęgnowanie wielkich naszych tradycyj żołnierskich.

W dalszym ciągu defilady Delegacje młodzieży z poszczególnych powiatów składały meldunki, ofiarując Marszałkowi wieńce, uwite z kłosów zbóż w kształcie orła, krzyża Virtuti Militari, Krzyża Walecznych i innych emblematów.

Defilada dała wyraz potędze siły zbrojnej Rzeczypospolitej, wywierając niezatarte wrażenie na olbrzymich rzeszach społeczeństwa. Wieczorem, na specjalnym przyjęciu wręczono p. Marszałkowi dyplomy obywatelstwa honorowego wszystkich gmin, osad i miast Wołynia.

Obóz Zjednoczenia Narodowego

w walce o nową Polskę

Waga poruszonych zagadnień i aktualność spraw — rozszerzyły ramy poniedziałkowego zebrania okresowego Oddziału Gdynia-śródmieście Obozu Zjednoczenia Narodowego i nadały mu charakter inauguracji pracy realizatorskiej Obozu w Gdyni.

Przewodniczący Oddziału, p. Inż. Kazimierz Ślączka, stwierdził w swym przemówieniu zakończenie okresu organizacyjnego.

Hierarchiczne komórki Obozu Zjednoczenia Narodowego, począwszy od Prezydium i Rady Obwodowej — poprzez Oddziały i Koła, aż do mężów zaufania działających w poszczególnych zrzeszeniach, instytucjach i związkach — tworzą dziś w Gdyni zwartą i sprawną organizację, gotową do ralizowania tez deklaracji lutowej.

O pracach zmierzających do tego celu mówił redaktor Bagiński z Torunia. Przemówienie jego było szczere, przekonywujące i nade wszystko — odważne. „Odejdźmy od płycizny demagogii wiecowej, sięgnijmy wgłąb siebie samych, szukajmy prawdy, chociażby ona była surowa i twarda...“

Punktem wyjścia i legitymacją Obozu Zjednoczenia Narodowego jest apel Naczelnego Wodza i Jego votum zaufania. Nie jest prawdą — mówił prelegent — i to trzeba oświadczyć wyraźnie — jakoby O. Z. N. był nową kombinacją polityczną, mającą na celu utrzymanie przy władzy takiej czy innej grupy.

Naczelny Wódz, na którym ciąży olbrzymia odpowiedzialność za bezpieczeństwo naszych granic — i który w sumieniu swoim wybiera najlepsze drogi do przygotowania narodu na każdą ewentualność — stoi wysoko ponad możliwością zarzutu gry politycznej. Jego placet daje Obozowi Zjednoczenia Narodowego potęgę wiary w słuszność podjętych prac i wyodrębnia nieprzekraczalną granicę od wszelkich partyj i stronnictw. Dostaliśmy rozkaz Wodza: mamy zjednoczyć wszystkich Polaków dobrej woli.

Aby nie było cienia wątpliwości co do kierunku naszych działań, powołujemy się na proklamację **szefa Obozu Zjednoczenia Narodowego generała Skwarczyńskiego** i stwierdzamy:

jesteśmy nacjonalistami — w najszczytniejszym, pozytywnym tego słowa znaczeniu;

opieramy się na **etyce chrześcijańskiej,** jako najgłębiej zrośniętej z duszą narodu;

dążymy do **sprawiedliwości społecznej,** chcemy stworzyć ustrój oparty na solidaryźmie społecznym, uniemożliwić wszelki wyzysk, usunąć z gospodarstwa narodowego element obcy, **a przede wszystkim żydowski,** zapewnić każdemu prawo do pracy, usunąć walkę klas.

Nie obiecujemy nikomu cudu natychmiastowych osiągnięć, rozumiejąc, że tylko na własne siły możemy liczyć. Równocześnie jednak stwierdzamy, że zgodnym i planowym wysiłkiem osięgnąć możemy znacznie szybsze tempo postępu niż to, którego świadkami jesteśmy obecnie.

Do realizacji naszych celów potrzebne jest odpowiednie ustawodawstwo. Przeprowadzenie go w dotychczasowym parlamencie nie było możliwe. Dlatego witamy z radością nowe wybory. Obowiązującej ordynacji wyborczej nie pochwalamy i chcielibyśmy mieć inną. Ale ordynacja ta obowiązuje i nie mogła być zmieniona, ponieważ rozwiązany Sejm nie byłby uchwalił zmiany.

Trzeba wybrać nowe izby parlamentarne, które zgodnie z wolą Pana Prezydenta wypowiedzą się na temat ordynacji wyborczej.

Traktujemy zatem obecne wybory jako **etap niezmiernie ważny i konieczny.** Droga jest długa, ale nie wolno się zrażać przeciwnościami. **Innego wyjścia z sytuacji nie ma.**

Niezmierną wagę przywiązujemy do wyborów samorządowych, ponieważ doceniamy w pełni rolę samorządów i ogrom pracy, która przed nimi stoi. Wśród wymogów, jakie stawiać będziemy kandydatom, na pierwszym miejscu stawiamy ich wartość moralną i przydatność fachową.

Aby apel nasz do wszystkich Polaków dobrej woli nie był gołosłowny, stwierdzamy wyraźnie, że nie łączymy naszego ruchu z żadną z wczorajszych grup czy organizacji. Stanęliśmy na apel Wodza Naczelnego i każdy, kto do nas dołączy się, będzie nam bratem. Jak równi wobec równych staniemy w dniu mobilizacji wojskowej, tak równi jesteśmy dziś, wobec zarządzonej mobilizacji cywilnej. Geopolityczne położenie Polski decyduje o tym, **że stanowisko Wodza duchowego narodu zająć może tylko Pierwszy Żołnierz Rzeczypospolitej.**

Trudno nam dziś powiedzieć, kto stanie nam wrogiem na naszej drodze. Ale jest pewne, że wrogiem są i będą wszelkie międzynarodówki, a przede wszystkim komunizm i żydostwo, na które w Polsce miejsca nie ma. Żydzi muszą zrozumieć, że porozumienie z nimi nastąpić może tylko na płaszczyźnie ich emigracji z Polski.

Przemówienie p. redaktora Bagińskiego przyjęli zebrani, wypełniający szczelnie obszerną salę Kolejowego Przysposobienia Wojskowego w Gdyni hucznymi, długo niemilknącymi oklaskami.

Następny referat, wygłoszony przez T. Hirschlera, kierownika Obwodowego Referatu Propagandy, poświęcony był sprawie Polaków zza Olzy, po czym, wśród ogólnego entuzjazmu przyjęto następującą rezolucję:

„Członkowie Gdyńskiego Obwodu Obozu Zjednoczenia Narodowego wyrażają swą pełną solidarność z Polakami zza Olzy w ich walce o prawo samostanowienia. **Walka ta, bez względu na to, jakie formy nada jej bieg wypadków, skończyć się musi powrotem Zaolzia do Macierzy.“**

Nastąpiła ożywiona dyskusja, w której do głosu dopuszczono także przedstawicieli odmiennych poglądów. Obóz Zjednoczenia Narodowego nie obawia się konfrontacji. Aby jednak i pod tym względem nie było wątpliwości, oświadczamy, że sami nie zamierzamy brać udziału w partyjnych zebraniach, od tych zaś, którzy przyjdą do nas, żądać będziemy przyzwoitego zachowania się. Próby dywersji będą likwidowane.

Zebranie zakończono odśpiewaniem hymnu państwowego i „Roty“.

WZNOWIENIE PRAC KOMISJI POROZUMIEWAWCZEJ ORG. KOBIECYCH W TORUNIU

Wszystkie kobiety do urny wyborczej!

W dniu 20 września rb odbyło się w auli Domu Społecznego w Toruniu pierwsze powakacyjne zebranie Komisji Porozumiewawczej Pomorskich Organizacyj Kobiecych — pod przewodnictwem p. Makowskiej — przy udziale p. Jadwigi Raczkiewiczowej, honorowej przewodniczącej komisji, oraz licznie zebranych przewodniczących organizacyj kobiecych.

Po odczytaniu protokółu i rzeczowym sprawozdaniu p. Makowskiej na temat prac i zamierzeń komisji — tematem obrad były wybory do izb ustawodawczych.

W ożywionej dyskusji mocno podkreślone zostało doniosłe hasło chwili bieżącej: **WSZYSTKIE KOBIETY DO URNY WYBORCZEJ!**

Program zjazdu delegatów Związku Rezerwistów Okręgu Pomorskiego

W dniu 25 bm. w Toruniu odbędzie się zjazd delegatów Związku Rezerwistów Okręgu Pomorskiego, którego zadaniem będzie wybór naczelnych władz Okręgu.

Program zjazdu przedstawia się następująco:

Godz. 10 — nabożeństwo w kościele garnizonowym na placu św. Katarzyny. Po nabożeństwie zbiórka delegatów przed pomnikiem Wielkiego Marszałka z kompanią pod bronią i orkiestrą na czele, złożenie wieńca i następnie przemarsz w zwartych szeregach z orkiestrą do Dworu Artusa, gdzie o godz. 11,45 nastąpi otwarcie zjazdu. Po wyborze prezydium, odczytaniu hołdu Hetmanom, przemówieniu przedstawicieli władz i referacie przedstawiciela Zarządu Głównego Z. H. nastąpi krótka przerwa.

Druga część zjazdu obejmować będzie obrady organizacyjne.

Wieczorem zabawa taneczna w ogrodzie „Tivoli“ zorganizowana przez Zarząd Grodzki Z. R. oraz wieczornica w Domu Społecznym za zaproszeniami, zorganizowana przez Sekcję Oficerów Związku Rezerwistów.

ZABYTKI GDAŃSKIE MÓWIĄ...

Brama Panieńska w odświeżonej sukience

(t. s.) Uliczką, w której bodaj najsilniej przemawia głos starego Gdańska, jest ul. Panieńska (Frauengasse) z dobrze zachowanymi przedprożami i nieodzownym we wszystkich tych ku Motławie biegnących ulicach zakończeniem: bramą Panieńską (Frauentor).

Obecnie zdala już widać, że Frauentor nową, a raczej odświeżoną otrzymała sukienkę. Narazie prace rekonstrukcyjne objęły tylko stronę wewnętrzną, od strony uliczki. Nad przejściem umieszczony, zbyt może jaskrawo bijący w oczy herb Gdańska, zwraca naszą uwagę na zewnętrzną stronę bramy.

Tu, na Motławę patrzą z bramy trzy herby — Prus Królewskich, **orzeł polski** i krzyże gdańskie. Nie wolno nam zapominać, że w r. 1927 biały orzeł polski przemalowany tu został na czarno, w czym m. in. przejawiło się niezrozumiałe, również z punktu widzenia historii Gdańska, poszanowanie własnej historii, dążenie do niszczenia i usuwania zabytków polskich.

Jeśli więc „Danz. Vorposten“ wyraża radość z powodu obecnej **rekonstrukcji** bramy Panieńskiej, to wytknąć mu należy przejściową również tutaj jednostronność: rekonstrukcja nie jest kompletna, skoro farbą usiłuje się — gdzie tylko się da — przykryć świadectwa historycznych związków z Polską. Tak samo zresztą, jak i piękna studnia Neptuna na Długim Rynku, pozbawiona dwóch orłów polskich znajdujących się do roku 1935 na starej kracie, nie znajduje się w stanie dawnym.

Wiadomo, że pomniki mają swą wymowę, jaskrawiej jednak mówią zmiany jakie krótkowidzący ludzie dokonują w tych wartościach historycznych.

Nowe n/Wisłą

— Rogacz — napastnikiem. W pobliskiej Leśnej Jani, w lasku majętności, będącej własnością Niemki Lilli Konkol, grasuje bezkarnie oswojony rogacz. Grasuje, piszemy, bo odważa on się napadać na przechodniów. W tych dniach zabrał się ów rogacz do dwóch dziewczynek, małoletnich córeczek Gracjana Skibińskiego z Bukowin, idących ścieżką przez lasek. Jedna z nich zdołała uciec, a druga została tak dotkliwie pokaleczona rogami, że z ranami na nodze i ręce, i ogólnie poturbowaną musiano ją poddać opiece lekarskiej. Ofiarą osobliwej napaści zajął się p. dr. Neumann z Nowego. Jak nas informują, nie jest to pierwszy wypadek „napaści“ rogacza na przechodniów. Należałoby tego rodzaju wybrykom położyć kres. (å)

Chełmża

— Przedstawicielstwo „Gazety Pomorskiej“ w Chełmży mieści się przy ul. Toruńskiej 4, I ptr.

Dyżur nocny aptek. W bieżącym tygodniu dyżur pełni Apteka pod Orłem, plac Marsz. Piłsudskiego.

— Repertuar kin. Kino dźwiękowe „Bajka“ wyświetla wielki film w kolorach naturalnych, według powieści Roberta Stevensona pt. **„Droga w nieznane“.** Film ten jest symfonią barw, dźwięku i niewidzianego dotąd na ekranie przepychu natury Południa. W rolach głównych urocza Frances Farmer, Ray Milland i Oskar Homolka.

— Bibliotcka T. C. L. przy ul. Tumskiej 10 otwarta we wtorki i piątki od godz. 18—20, w środy od 18—19 i w niedzielę od 11—12-tej.

— Niemiła przygoda włóczęgów. W ub. niedzielę 3 włóczędzy, przechodząc przez Nawrę koło Chełmży, postanowili przenocować tam. W tym celu obrali sobie wygodne miejsce, a mianowicie jedną ze stodół, należących do majętności Nawra, gdzie w późnych godzinach wieczornych ulokowali się.

W czasie snu, jeden z włóczęgów, słysząc jakieś podejrzane szmery, spowodowane przypuszczalnie przez myszy czy inne gryzonie, przeląkł się i począł uciekać. Uciekając upadł tak nieszczęśliwie, że złamał nogę i dotkliwie się pokaleczył.

Towarzysze nieszczęśliwca słysząc jego krzyki i jęki ulotnili się.

Następnego dnia w stanie ciężkim przewieziono nieszczęśliwego „trampa“ do szpitala w Chełmży.

Jak stwierdzono jest to Franciszek Müller pochodzący z Czerska. (rm)

— Uwaga dla uprawnionych do głosowania do Sejmu. Wszyscy obywatele, mający prawo wyborcze do Sejmu, powinni sprawdzić, czy zostali wpisani na listy wyborcze. Uprawnieni do głosowania mogą wnosić reklamacje gdy zostali pominięci w spisie uprawnionych do głosowania, lub gdy zauważą, że do spisu wyborców wciągnięte zostały osoby nieuprawnione do tego.

Komisja obwodowa reklamacje takie załatwia natychmiast.

Od uchwały komisji obwodowej służy w ciągu dwóch dni od doręczenia zawiadomienia zażalenie do przewodniczącego okręgowej komisji wyborczej, którego decyzja jest ostateczna.

O terminie i miejscu urzędowania komisji obwodowych ukażą się specjalne ogłoszenia.

Chełmno

— Przedstawicielstwo „Gazety Pomorskiej“ w Chełmnie, M. Focha 7.

— Biblioteka Tow. Czytelni Ludowych otwarta jest w poniedziałki, środy i piątki od godz. 17—18,30.

— Kino „Apollo“ wyświetla do niedzieli włącznie polski film obyczajowy pod tyt. „Skłamałam“ z udziałem Jadwigi Smosarskiej oraz nowych sił polskich.

— Wiadomości parafialn. W czwartek o godz. 6 msza św. z wystawieniem i procesją, w piątek i sobotę — suche dni — obowiązuje ścisły post.

— Skutki pijaństwa. Z cegielni chełmińskiej zaalarmowano posterunek policji w Chełmnie, że na szosie Łunawskiej obok Chełmna zabił się pewien rowerzysta. Pogotowie lekarskie zabrało go do szpitala powiatowego, gdzie lekarz stwierdził zamroczenie alkoholem. Człowiek ten leżał na szosie bez życia. Jest to Hohle Ryszard z Nowejwsi Chełmińskiej. Zamiast do szpitala, powędrował on na posterunek, gdzie zatrzymano go do wytrzeźwienia. — Będzie on musiał w dodatku spłacić wszelkie z tego tytułu powstałe koszty.

Ożywienie działalności Obozu Zjednoczenia Narodowego — Obwód Chełmno.

W poniedziałek odbyło się zebranie Rady Obwodowej O. Z. N. przy udziale pp. inżyniera Pajączkowskiego, magistra Rokickiego, burmistrza Kleina, porucznika rez. Odrowskiego, dyr. Wieczorka, instruktora Pigłowskiego, Malczewskiego, przedstawiciela „Gazety Pomorskiej“ i innych.

Zebranie zagaił prezes p. mecenas Szymański, ilustrując pracę Obwodu w okresie letnim, aż do ostatnich wypadków. Ze sprawozdania dowiedzieliśmy się, że działalność organizacyjna i społeczna Obwodu przyczyniła się do rozszerzenia ideologii O. Z. N. na naszym terenie tak, że dziś już powiedzieć musimy, że O. Z. N. jest jedną z najsilniejszych organizacyj politycznych w powiecie chełmińskim.

Po wysłuchaniu sprawozdania i ożywionej dyskusji przystąpiono do kooptacji dalszych członków Rady Obwodowej i poszczególnych komórek organizacyjnych, a mianowicie: Do Rady Obwodowej kooptowano pp. Tatarka z Dąbrowy Chełmińskiej, Wiśniewskiego z Paparzyna, Pigłowskiego z Chełmna, Skowrońskiego z Jeleńca, Krauzego wójta z Chełmna, oraz Kleina z Unisławia.

Do komisji rewizyjnej pp. Bajka, Piekarskiego i Rusinka.

Sąd honorowy tworzą: radca Chmurzyński Józef z Chełmna, Rudnicki Józef z Papowa oraz Kraiński Józef z Rybieńca.

Na referenta propagandy wybrano przedstawiciela „Gazety Pomorskiej“ p. Józefa Drążkowskiego z Chełmna.

Na kierownika oddziału dla spraw ruchu zawodowo-gospodarczego kupca pana Gierlaka.

Na kierownika oddziału spraw młodzieżowych p. mgr. Rokickiego.

Ponadto wybrano jeszcze zespół dla spraw samorządowych, kierowników dla spraw wyborczych do ciał ustawodawczych i samorządowych, oraz ustalono skład zarządów oddziałów gminnych w powiecie.

Po obszernym omówieniu szeregu spraw organizacyjnych zebranie zakończono po blisko 3-godzinnych obradach.

Aleksandrów Kujawski

— Kino „Bajka“ wyświetla do poniedziałku włącznie wspaniały film p. t. „Taniec szczęścia i rozpaczy“ z Lilianą Harvey. W nadprogramie tygodnik PAT'a.

— Zebranie organizacyjne Związku Młodej Polski w Ciechocinku i Nieszawie. W dniu 25 września br. odbędą się zebrania informacyjno-organizacyjne Związku Młodej Polski w Ciechocinku o godz. 14 i w Nieszawie o godz. 17,30 w lokalu Ochotniczej Straży Pożarnej.

— Zniewaga pamięci Wielkiego Marszałka. Na posterunku P. P. w Ciechocinku złoszono, że Henryk Gitzbrecht, mieszkaniec Ciechocinka (ul. Widok 18) w obecności świadków znieważył śp. Marszałka Piłsudskiego, mówiąc: „Marszałek za żywota sprzedał Pomorze Hitlerowi, a Polacy teraz muszą Pomorze opuścić i iść pod Kijów“. Za rozpowiadanie tych bredni p. Gitzbrecht stanie przed Sądem, który niewątpliwie zapewni mu parę miesięcy wolnego czasu na zapoznanie się choćby tylko z historią Polski z ostatnich lat.

Redakcja i Administracja „Gazety Pomorskiej“ w Bydgoszczy — ul. Dworcowa 30, tel. 24-80

Redaktor St. Kapkowski przyjmuje od 16—17

Dziś — Czwartek Tomasza	**22 września**
Jutro — Piątek Tekli	**23 września**

NOCNY DYŻUR APTEK.

— **Apteka Centralna,** ul. Gdańska 17, tel. 3994.

— **Apteka pod Lwem,** ul. Grunwaldzka 37, tel. 3191.

WAŻNE TELEFONY

— **Pogotowie Ratunkowe,** Pomorska 16, telefon 2615 i 2616.

— **Straż Pożarna,** ul. Pomorska nr. 16, telefon 06.

— **Komisariat Główny P. P.** (gmach wojewódzki), Jagiellońska 5, telefon 2700.

REPERTUAR KIN

KAPITOL: „Pościg za kawalerem“.
BAŁTYK: „Walka z sobowtórem“.
APOLLO: „Obcym wstęp wzbroniony“
KRISTAL: „Olimpiada“ (ostatni dzień).
LIDO: „Paweł i Gaweł“.
MARYSIEŃKA: „Znachor“.

Z Teatru Miejskiego im. K. H. Rostworowskiego w Bydgoszczy

Dziś, w czwartek 22 bm. i jutro w piątek odbędą się ostatnie dwa przedstawienia komedii Kiedrzyńskiego **„Piorun z jasnego nieba“** w premierowej obsadzie pod kierunkiem reżyserskim Stanisława Dębicza.

Następną premierą będzie rewelacyjna sztuka **„6-te piętro“.** Poddasze paryskiej kamienicy odsłania przed widzem przeżycia mieszkańców „6-go piętra“ w sposób niezwykle barwny maluje troski, radości i smutki lokatorów **„6-go piętra“.** Po triumfalnym pochodzie po wszystkich większych scenach w Polsce „6-te piętro“ ukaże się jako najnowsza premiera naszego teatru już w sobotę 24 bm. Reżysersko sztukę przygotowuje Edmund Szafrański, na tle niezwykle efektownych dekoracyj przedstawiających przekrój mieszkań „6-go piętro“ projektu Jadwigi Przeradzkiej i Aleksandra Jędrzejewskiego. Udział biorą: pp. Domańska Jadwiga, Krzywicka Helena, Kownacka Lidia, Korowicz Klara, Morozowiczowa Natalia, Okońska Jadwiga, oraz pp. Barda Ludwik, Drewicz Stefan, Gajdecki Aleksander, Kuźmiński Tadeusz, Kowalczyk Edward, Lochman Stefan, Skwierczyński Leopold, Skirgiełło-Jacewicz Olgierd i Tatrzański Michał.

OD WYDAWNICTWA

Z dniem dzisiejszym kierownictwo redakcji oddziału bydgoskiego „Gazety Pomorskiej“ objął u. redaktor Stanisław Kapkowski.

Notatki kronikarza

— **Zaszczytne odznaczenie.** Prezes i twórca bydgoskiej Rady Kulturalno-Artystycznej mjr. w st. sp. Kazimierz Sergiusz Południowski za wybitne zasługi na polu pracy społecznej otrzymał Złoty Krzyż Zasługi. To samo odznaczenie otrzymał działacz sokoli p. Franciszek Gołębiewski.

— **Za przyczynienie się finansowe** do umundurowania junaków Komenda Grodzka PW i WF składa serdeczne podziękowanie następującym firmom: Alfa, Blumwe, Bacon Export Gniezno, Millner, Persil, Weynerowski, Distributia, Buchholtz, Spółka Rzeźnicka, Tysler, Kreński, B. Kentzer, Fiebradt, Somerfeld, Eberhard, Pasamon, A. Piliński, Kreski, Bogacz i Goerdel.

— **Nowi sędziowie handlowi.** Nominację na sędziów handlowych przy Sądzie Okręgowym w Bydgoszczy otrzymali pp.: prez. Stanisław Cylkowski, dyr. KKO — Bolesław Gulcz, J. Hausler, radca B. Kentzer, dyr. R. Kukliński, dyr. Wł. Matecki, dyr. J. Pilaczyński, St. Stolpe, dyr. M. Tombiński. W dniach najbliższych zaprzysiężeni zostaną jako sędziowie pp.: dr. Hordyński, inż. Mieczkowski, dyr. Sokołowski i dyr. E. Wasilewski.

— **Dyr. Poczt i Telegrafów** inż. Wł. Kozubek powrócił z urlopu i rozpoczął już urzędowanie.

— **Bydgoszcz ku czci Asnyka.** Rada Artystyczno-Kulturalna rozpoczyna nowy sezon wieczorów literackich „wieczorem asnykowskim“, który odbędzie się w piątek, 23 bm., o godz. 20, w auli gimnazjum im. Kopernika. W programie wieczoru, który będzie uczczeniem setnej rocznicy urodzin Asnyka: słowo wstępne mgr. Bohdana Badurskiego, pieśni Niewiadomskiego, Szopskiego i Paderewskiego do słów Asnyka w wykonaniu prof. Felicji Krysiewiczowej, przy akompaniamencie prof. Edmunda Röslera, oraz recytacje, w wykonaniu artystów Teatru Miejskiego — Jadwigi Domańskiej, Stefana Drewicza i Leopolda Skwierczyńskiego. Wieczór potrafi niewątpliwie zainteresować całą kulturalną Bydgoszcz i cieszyć się będzie powodzeniem, jak wszystkie dotychczasowe imprezy R. A. K.

— **Bydgoski sędzia śledczy** ukończył dochodzenia w sprawie defraudacji popełnionych przez sołtysa gminy Niszczewice. Ogólna suma zdefraudowana przez sołtysa Franciszka Woźniaka wynosi 3190 zł. Woźniak wkrótce zasiądzie przed bydgoskim Sądem Okręgowym.

— **Wypadek przy pracy.** W fabryce Fema w Bydgoszczy podczas pracy doznała ucięcia czterech palców lewej ręki robotnica Halina Nowicka (Stroma 34).

— **Przy budowie hali** w warsztatach kolejowych uległ wypadkowi przygniecenia nogi robotnik Aleksander Matejek. Podobnemu wypadkowi uległa pracownica cegielni w Wielkich Bartodziejach — Katarzyna Tomaszko (Glinki 7).

— **Doniesienie policyjne.** Do policji bydgoskiej zgłosił się rolnik Jan Myszka z Buszkowa pow. bydgoskiego, składając doniesienie na sekretarza adwokackiego Wiśniewskiego (ul. Ciepła), który rzekomo przywłaszczył sobie 933 zł, wpłacone przez Myszkę na prowadzenie spraw.

Bydgoszcz wygospodarowała nadwyżkę budżetową

Rada miejska krytykuje ostro sprawy budowlane

Porządek dzienny ostatniego posiedzenia Rady Miejskiej obejmował zamknięcie rachunkowe za ubiegły rok budżetowy. Przy budżecie, wynoszącym blisko 17.500.000 zł, Bydgoszcz wygospodarowała 61.867,42 zł nadwyżki budżetowej. Jakkolwiek wpływy z dochodów były o 1.242.534 zł mniejsze niż preliminowano, odpowiednio zmniejszono wydatki, co pozwoliło na zakończenie budżetu bez deficytu.

W sprawozdaniu komisji rewizyjnej, odczytanym przez radnego Górskiego, zawartych było kilka bardziej ciekawych uwag pod adresem gospodarki w ub. roku budżetowym. W pierwszym rzędzie komisja rewizyjna stwierdziła, że w miejskim Gimnazjum Kupieckim w zbyt wielkich ilościach stosuje się godziny nadliczbowe. Zdaniem komisji należałoby raczej podnieść etaty nauczycielskie w tej uczelni.

Zbyt wielkie są opłaty ze strony miasta na gimnazjum. Komisja uznała za jedną z najbardziej palących — sprawę budowy ratusza i rozbudowy szkolnictwa. Dzieci uczą się w szkołach na dwie zmiany. Gimnazjum Kupieckie rozrzucone jest po całym mieście. Gimnazjum Elektryczne również nie posiada własnego, odpowiedniego gmachu, lecz ulokowane jest w dawno już przepełnionym gmachu Szkoły Przemysłowej.

Następnie komisja stwierdziła, że miasto powinno w najbliższym czasie znieść całkowicie stare, drewniane baraki dla bezrobotnych przy ul. Dwernickiego, a bezrobotnych przenieść do nowowznoszonej kolonii przy ul. Smoleńskiej. Z poważnymi zarzutami ze strony Komisji Rewizyjnej spotkała się miejska komunikacja autobusowa. Autobusy wykazały stosunkowo bardzo duży deficyt, do którego należy jeszcze zaliczyć zrujnowanie taboru na fatalnych drogach, po których przebiegają linie. Uznano za palącą konieczność założenie na trasie miejskich linii autobusowych odpowiedniej nawierzchni kostkowej.

Zamknięcie rachunkowe z uwagami Komisji Rewizyjnej Rada miejska przyjęła jednogłośnie, wywiązała się jednak obszerniejsza dyskusja nad kilku b. aktualnymi sprawami. Radny F. Jaworski stwierdził, że w dziale budownictwa miejskiego istnieje brak należytej organizacji i planowości. Gdy z jednej strony widać nadgorliwość, z drugiej wiele spraw latami czeka na załatwienie. Są np. pieniądze na budowę potrzebnych gmachów, nie sporządzono jednak planów, mimo nieustannych monitów i uznania sprawy za nagłą. Na tak bardzo potrzebny miastu ratusz nie ustalono jeszcze nawet miejsca. Z powodu braku planowości wspaniały widok na gmach szpitala miejskiego przesłonięto trybunami na stadionie. Dla tego p. radny Jaworski uważa za konieczne zaangażowanie specjalisty od spraw budowlanych, któryby odpowiednio pokierował rozbudową Bydgoszczy.

Radny Fiedler domagał się uporządkowania dróg w mieście głównie na trasie miejskiej komunikacji autobusowej, oraz krytykował nieodpowiednie odnowienie gmachu teatru.

Na poruszone sprawy odpowiedział krótko prez. Barciszewski. (sk)

Pan prezydent Barciszewski przemawia na zebraniu Obozu Zjednoczenia Narodowego

W nadchodzący piątek, 23 bm. o godzinie 20 w sali Resursy Kupieckiej odbędzie się zebranie ogólne Obozu Zjednoczenia Narodowego. Jako główny i jedyny mówca na zebraniu tym przemawiać będzie prezydent miasta p. Leon Barciszewski. Tematem wykładu będą podstawowe zasady samorządu miejskiego. Po wykładzie przewidziana jest dyskusja. (sk)

W roku 1940 odbędzie się wielka wystawa w Bydgoszczy

Powakacyjne zebranie Tow. Kupców w Bydgoszczy odbyło się przy bardzo licznym udziale członków. Przybyli również na zebranie: dyr. Izby Przemysłowo - Handlowej w Gdyni p. mgr. Kawczyński oraz b. poseł Marchlewski. Obszerny referat o pracach badawczych nad strukturą polskiego handlu wygłosił dyr. Kawczyński. Był to ze znawstwem rzeczy przeprowadzony przegląd zalet i wad obecnej struktury handlu wewnętrznego. O ostatnich uchwałach Zarządu Głównego Zw. Tow. Kupieckich na Pomorzu poinformował zebranych b. pos. Marchlewski, po czym prace zarządu Tow. Kupców w Bydgoszczy referował prez. Cylkowski.

Duże zainteresowanie wywołała poruszona sprawa ogólnopomorskiej wystawy w roku 1940 w Bydgoszczy. Wystawa ta objęłaby działy: kultury, sztuki, przemysłu, rzemiosła, rolnictwa, portów morskich i rzecznych i handlu.

Zgodnie z uchwałą Zw. Tow. Kupieckich na Pomorzu, kupiectwo pomorskie wybuduje na wystawie własny pawilon reprezentacyjny. Ogólny bilans wystawy zamyka się cyfrą półtora miliona złotych. Wystawa, nad organizacją której pracuje specjalny komitet z p. wiceprezydentem inż. Nawrowskim na czele, odbędzie się na błoniach przy ul. Królowej Jadwigi. (sk)

Unieszczęśliwił dziewczynę, oszukał i zbiegł

Za oszustwo matrymonialne został aresztowany i odpowiadać będzie przed bydgoskim Sądem Okręgowym Leon Bartkowiak, mieszkaniec wioski Kowalewo, pow. chodzieskiego. Przedstawiając się za właściciela 1000-morgowego majątku, Bartkowiak rozpoczął starania o rękę posażnej panny — Heleny Ziółkowskiej w Racieniewie pod Szamocinem. Od przyszłego swego teścia na pokrycie rzekomych długów, ciążących na jego majątku pobrał około 7000 zł. Następnie nawiązał bliższe stosunki ze swą przyszłą żoną, owocem których było dziecko. Gdy nalegania Ziółkowskich na ożenek stawały się coraz bardziej kategoryczne, Bartkowiak pobrał jeszcze około 1000 zł na załatwienie formalności ślubnych i... zbiegł.

Odszukała go dopiero policja, a obecnie postępowanie jego oceni sąd. (sk).

Tydzień zorganizowanego kupiectwa na Pomorzu

Na listopad projektowane jest urządzenie w Bydgoszczy „Tygodnia propagandy zorganizowanego kupiectwa“. Tydzień ten miałby za zadanie rozbudzenie życia organizacyjnego wśród kupców, a nadto skierowanie klienteli do składów prowadzonych przez zrzeszonych fachowców. (sk).

Aresztowanie nieludzkiego ojczyma

Sąd bydgoski zakończył śledztwo w sprawie rolnika Wincentego Kuczmy z Włościborza. Kuczma zasiądzie wkrótce na ławie oskarżonych za nieludzkie znęcanie się nad swą 8-letnią pasierbicą — Wandą Walczak. Jak potwierdziły dochodzenia, Kuczma katował dziecko, zamykał je w ciemnej piwnicy i przywiązywał w chlewie wśród nierogacizny. Nadto Kuczma w nieludzki sposób głodził dziecko, dając mu do jedzenia jedynie kartofle i wodę. (sk)

W rozterce z życiem

W podmiejskim lesie na Czyżkówku przez wypicie esencji octowej usiłowała popełnić samobójstwo 20-letnia Zofia Gozdowska (Grunwaldzka 194). Powodem rozpaczliwego kroku było porzucenie dziewczyny przez narzeczonego, brak pracy i wyjazd matki na dłuższy pobyt na wsi. Stan Gozdowskiej, przewiezionej do szpitala jest groźny. (sk)

Z ULICY.

Nieposzanowanie ciszy

W Bydgoszczy obowiązuje zasadniczo zarządzenie o bezsygnałowym ruchu pojazdów mechanicznych. Zarządzenie to nie jest niestety respektowane. W dalszym ciągu jak dawniej szoferzy używają klaksonów nawet na ulicach śródmieścia, nie mówiąc już o peryferiach, gdzie nie mają obawy spotkania policji. W dalszym ciągu motocykliści i szoferzy autobusowi jeżdżą ze straszliwie huczącymi motorami, spędzając w nocy sen z powiek, a w dzień uniemożliwiając pracę. Aby wpoić w tych ludzi poszanowanie ciszy, należałoby wysłać w pewnym dniu na miasto patrole policyjne, rozstawiając je od śródmieścia, aż po najdalsze peryferie. Deszcz kar, jaki spadłby na hałaśliwych szoferów, byłby niewątpliwie najlepszą dla nich nauczką. (sk)

Inowrocław

— **Nocny dyżur apteczny** pełni w tym tygodniu — Apteka pod Lwem, ul. Król. Jadwigi.

— **Telefon Straży Pożarnej** w Inowrocławiu nr. 618.

Pogromca Nurmiego w Inowrocławiu. Słynny i znany w całej Polsce pogromca Nurmiego, znakomity lekkoatleta i trener St. Petkiewicz przybył do Inowrocławia, celem przeprowadzenia z miejscowymi sportowcami racjonalnych treningów, które odbywać się będą w każdy wtorek. Zgłoszenia kandydatów przyjmuje się na strzelnicy o godz. 16,30. Sportowcy-lekkoatleci korzystajcie z nauk i wskazówek znakomitego mistrza, aby być potem chlubą Inowrocławia, Kujaw i Polski. (wo.)

— **Wśród młodzieży KSM m. w Rojewie.** Pod przewodnictwem dha prezesa W. Oźminy, w obecności ks. prob. Jabłońskiego, przy dość licznym udziale członków odbyło się zebranie KSM m. w Rojewie. Tematem obrad były sprawy: wyjazd na Ogólnopolski Zlot Młodzieży Katolickiej do Częstochowy, wzięcie udziału w jesiennych zawodach lekkoatletycznych WF i PW w Gniewkowie, ustalenie programu zakończenia konkursu Przysposobienia Rolniczego. W nadchodzącą niedzielę postanowiono odbyć wspólną spowiedź i komunię św. Relacje ze zjazdu delegatów zdał wiceprezes druh Stan. Marciniak. Uroczystość poświęcenia sztandaru uchwalono urządzić w ostatnią niedzielę października br. Poza tym uchwalono w dniu 2 października br. urządzić zawody o mistrzostwo Oddziału i w sprawie boiska porozumieć się z prezesami wszystkich lokalnych organizacyj. (wo.)

Piękna uroczystość rolnicza w Dąbiu

W ub. niedzielę Kółko Rolnicze w Dąbiu obchodziło piękną uroczystość 10-lecia swego istnienia, połączoną z poświęceniem figury Matki Boskiej, ufundowanej przez rolników. Na uroczystość przybył również starosta pow. inowrocławskiego p. Wilczek. Poświęcenia figury wobec licznego obywatelstwa z całej okolicy dokonał ks. prob. Jabłoński z Płonkowa, wygłaszając przy tym piękne i budujące przemówienie. Po akcie poświęcenia, przy dźwiękach orkiestry udano się pochodem na salę p. Gabryliszyna do Leśnianek, gdzie odbyło się uroczyste zebranie, które zagaił prezes p. Matuła, witając w serdecznych słowach p. Starostę, wiceprezesa pow. Kółek Roln. p. Kaźmierczaka, p. wójta Popka i innych. Dobrze opracowany i stosowny do warunków pracy miejscowych rolników referat wygłosił p. prezes Kaźmierczak. Kulminacyjnym punktem zebrania było przemówienie p. Starosty, wysłuchane przez zebranych z wielkim zainteresowaniem. Po zebraniu odbyła się wspólna kawka, a następnie skromna zabawa taneczna. Całość wypadła wspaniale, dając członkom Kółka Rolniczego w Dąbiu jak najlepsze świadectwo. (wo.)

313.000 młodzieży polskiej pod sztandarem KSM

Przed zlotem Katolickiego Zw. Młodzieży Męskiej na Jasnej Górze

W dniach 24—25 bm. pod protektoratem Księży Kardynałów dr. Kakowskiego, i dra Hlonda, arcybiskupa metropolity gnieźnieńsko-poznańskiego, Prymasa Polski, odbędzie się Zlot Katolickiego Związku Młodzieży Polskiej na Jasnej Górze.

Program zlotu przewiduje w niedzielę 25-go bm. Mszę św. ze śpiewami druhów, odprawiona przez ks. kardynała Hlonda Prymasa Polski. Kazanie wygłosi J. E. ks. biskup polowy W. P. J. Gawlina. Po uroczystym ślubowaniu młodzieży KSMM nastąpi złożenie votum Związku w kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej.

Zlot zakończy pochód manifestacyjny ulicami miasta, który przyjmą przedstawiciele władz duchownych i świeckich przed kościołem św. Jakuba.

Kaplica Cudownego Obrazu w czasie zlotu będzie otwarta od godz. 5 rano 24 b. m. do godz. 24-tej. i przez całą noc z 24-go na 25 bm. Odwiedzanie kaplicy odbywać się będzie w grupach po 600 osób (100 szóstek).

W czasie zlotu będzie czynne bez przerwy kino przedklasztorne „Golgota" gdzie druhowie będą mogli podziwiać szereg interesujących obrazów.

Przy sposobności warto zaznaczyć, iż Kat. Związek Młodzieży Polskiej, składający się z 20 stowarzyszeń diecezjalnych, obecnie liczy 4.853 oddziałów i 138.074 członków. Ponieważ pokrewny Związek Młodzieży Żeńskiej liczy 174.935 członkiń, wynika stąd, że Akcja Katolicka Młodzieży Polskiej ma pod swymi sztandarami 313.009 osób i jest najliczniejszą organizacją młodzieży w Polsce. (KAP)

Rolnictwo Wielkopolski i Pomorza domaga się podwyżki cen zboża

W Poznaniu odbył się zjazd przedstawicieli samorządu rolniczego i wszystkich organizacyj rolniczych z terenu województw poznańskiego i pomorskiego, poświęcony zagadnieniu cen zbożowych. Zjazd powziął uchwałę podjęcia interwencji u rządu w sprawie podwyżki cen zboża. Uchwała ta brzmi następująco:

„Przedstawiciele samorządu i zorganizowanego rolnictwa Wielkopolski i Pomorza, zebrani w dniu 13 września br. w Poznaniu, wobec grozy położenia gospodarczego, wynikłego z katastrofalnego spadku cen zboża i związanymi z tym nastrojami wśród rolników, zwracają się do rządu o jak najśpieszniejsze wykorzystanie wszystkich dostępnych środków celem natychmiastowego podniesienia cen zboża i tym samym zapewnienia opłacalności produkcji rolnej.

Szczególna zależność rolnictwa Ziem Zachodnich od poziomu cen zboża, wyższe, aniżeli gdzie indziej, koszty produkcji rolnej, wysokie zadłużenie i zapadające terminy płatności zobowiązań powodują, że rolnicy Ziem Zachodnich znaleźli się w specjalnie ciężkiej sytuacji i oczekują z napięciem jak najrychlejszego zastosowania przez rząd wszystkich środków, które by widocznie wpłynęły na podwyżkę cen zboża".

O 132 miln. więcej w naszym obrocie pieniężnym

Ogólny obieg pieniężny w Polsce na dzień 31 sierpnia r. b. osiągnął 1.598.3 miln. złotych, gdy na 31 sierpnia ub. r. wynosił 1.465.7 miln. zł. Tak więc w ciągu roku obieg pieniężny wzrósł o 132.6 miln. zł.

Wypaliliśmy blisko 5 miliardów papierosów

Poprawa sytuacji gospodarczej w kraju wpłynęła również na wzrost zbytu papierosów. W ciągu pierwszych 7-miu miesięcy r. b., sprzedano bowiem na terenie całej Polski 4.842 miln. sztuk papierosów, podczas gdy w analogicznym okresie ub. r. zbyt papierosów wyniósł 4.073 miln. sztuk.

Wzrost konsumpcji papierosów zauważyć się dał we wszystkich dzielnicach kraju.

Notowania giełdowe

NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
z dnia 21 września

DEWIZY: Belgia 89,58; Berlin 212,01; Gdańsk 99,75; Amsterdam 286,96; Kopenhaga 114,25; Londyn 25,59; Nowy Jork czeki 5,30¼; Nowy Jork kabel 5,30½; Oslo 128,47; Paryż 14,37; Praga 18,24; Sztokholm 132,64; Zurych 120,30; Włochy 27,91; Helsinki 11,30; Montreal 5,28; Tel Aviv 25,59.

Tendencja cokolwiek słabsza.

WALUTY: Belgi belg. 89,55; Dolary am. 5,28½; Dolary kanad. 5,26; Floreny hol. 286,70; Franki franc. 14,35; Franki szwejc. 120,10; Funty ang. 25,57; Guldeny gdańskie 99,75; Korony: czeskie 13,80; duńskie 114,00, norweskie 128,15, szwedzkie 131,65; Liry włoskie 19,50; Marki fińskie 11,00; Marki srebrne niem. 83,00; Tel Aviv 24,70.

AKCJE: Bank Polski 122,50; Bank Zachodni 33,50; Węgiel 34,00; Lilpop 79,75; Modrzejów 17,75; Norblin 90,00; Ostrowiec 60,00; Starachowice 41,00; Żyrardów 57,00. — Tendencja mocniejsza.

PAPIERY: 4½ proc. wewnętrzna 64,00; 3 proc. inwest. I em. 81,00 serie 89,50, II em. 82,00 serie 91,00; 5 proc. konwersyjna 67,00; 4 proc. prem. dolarowa 42,00; 4 proc. konsolidacyjna 65,50; 4½ proc. pozn. ziem. seria I 62,50; 8 proc. ziem. dol. kupon 59,16; 4½ proc. ziemskie seria 5 64,50 drobne; 5 proc. Warszawy stare 74,50; 5 proc. Warszawy 1933 r. 72,25; 5 proc. Łodzi 1933 r. 64,25. — Tendencja dla pożyczek mocniejsza, dla listów przeważnie utrzymana.

NOTOWANIA GIEŁDY ZBOŻOWO - TOWAROWEJ W BYDGOSZCZY
z dnia 20 września 1938 roku

Zboże. Pszenica 18.75—19.25; Żyto 13.50—14.00; Jęczmień: 673-678 g. l. 14,50—14,75; 644-650 g. l. 14,00 14.25; Owies 14.25—14.75.

Przetwory młynarskie. Mąka pszenna gat. I wyciągowa 0—30 proc. wł. w. 36.00—38.50; I 0—50 proc. wł. w. 33.00—33.50; IA 0—65 proc. wł. w. 30.50—33.00; razowa 0—95 proc. wł. w. 24.50—26.50; mąka żytnia: gat. I 0—65 proc. wł. w. 22.50—22.45; razowa 0—95 proc. wł. w. 18—20,50; mąka żytnia 70 proc. eksp. na wywóz do W.M. Gdańska 22—22.50; otręby pszen. z przem. stand. 11,00—11,50; średnie 11,50—12,00; grube 12.25—12,75; otręby żytnie z przemiału standartowego 10,50—11,00; otręby jęczmienne 11,00—11,75; kasza jęczmienna krajana wł. w. 23,50—26; wł. w. 23.50—26; perłowa wł. w. 34—37.

Strączkowe, oleiste, koniczyny, nasiona i inne. Groch Wiktoria 22,00—27,00, zielony (Folgera) 22—27; rzepak ozimy bez w. 41,00—42,00; rzepik ozimy bez worka 38,50—39,50; siemię lniane 47—49; mak niebieski 58—62; gorczyca 33—35.

Pastewne i inne: Makuchy: lniane 21,50—22,00; rzepakowe 13,25—14; śrut sojowy 23,25—23,50; ziemniaki fabryczne za kg proc. franco fabryka 0,17½—0,18; słoma żytnia luzem 3—3,50; słoma żytnia prasowana 3.50—4; siano nadnoteckie luzem — nowe 4,75—5,25; siano nadnoteckie prasowane — nowe 5,75—6,25.

NOTOWANIA GIEŁDY POZNAŃSKIEJ
z dnia 21 września

Rzepak ozimy i rzepak jary minus 50 groszy; słoma pszenna luzem 1,50—1,75; pszenna prasowana 2,25—2,75; żytnia luzem 1,75—2,25; żytnia prasowana 2,75—3,00; słoma owsiana luzem 1,50—1,75; słoma owsiana prasowana 2,25—2,50; słoma jęczmienna luzem 1,50—1,75; słoma jęczmienna prasowana 2,25—2,50; wszystkie cztery gatunki siana minus 25 groszy.

Tendencja i obroty: pszenicy 382 spokojna; żyta 1207 spokojna; jęczmienia 756 spokojna; owsa 90 spokojna.

GDAŃSKA GIEŁDA BYDLĘCA
z dnia 20 września

Buhaje: młodsze, pełnom., najw. wart. rzeźnej 40—42; pozostałe pełnomięsiste, lub wytuczone 36—39; pełnomięsiste 28—35; licho odżywione 22—27.

Krowy: młodsze pełnowartościowe, najw. wartości rzeźnej 37—39; pozostałe pełnomięsiste lub wytuczone 30—35; pełnomięsiste 20—29; licho odżywione 12—19.

Jałówki: pełnomięsiste, wytuczone, najw. wartości rzeźnej 40—42; pełnomięsiste 36—39; mięsiste 28—35; licho odżywione 22—27.

Cielęta: najlepiej tuczone klasy specjalnej 57—64; dobrze tuczone 46—56; średnio tuczone 35—45; liche 20—34.

Owce: tuczone jagnięta i młodsze skopy tuczone opasy chlewne 40—35; średnio tuczone jagnięta i starsze skopy tuczone 35—39; tłuste, pełnomięsiste owce 27—32.

Świnie: tłuste ponad 301 funt. ż. w. 63; pełnomięsiste: od 271—300 funt. ż. w. 62; od 241—270 funt. ż. w. 60; od 221—240 funt. ż. w. 57—58; od 200—220 funt. ż. w. 54; od 160—200 funt. ż. w. 48—49.

Maciory: 50—53.

Powyższe ceny rozumieją się w guldenach gdańskich za 100 funt. ż. w.

Spęd: 1 wół, 11 buhajów, 26 krów, 9 jałówek, 37 cieląt, 29 owiec, 1470 sztuk trzody chlewnej.

Tabela loterii

NIEURZĘDOWA z dnia 21 września

I i II ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana zł. 5.000 padła na nr 80828

Zł. 100.000 na n-ry: 92962 156318

Zł. 50.000 na nr. 153023

Zł. 10.000 na n-ry: 18745 20943 39652 73658 121930

Zł. 5.000 na n-ry: 103374 131644

Zł. 2.000 na n-ry: 2755 5501 38854 42541 45544 47465 60284 76881 85835 95740 104324 116599 149550 152466 159957

Zł. 1.000 na n-ry: 1705 4317 28843 31811 36794 76462 81332 81906 83162 94793 101471 107401 116134 126358 131644 132908 146774 147910 150085 151171 157927 157984

Wygrane po 250 zł

34 36 37 72 187 253 345 493 834 57
89 991 1009 155 90 206 523 39 54 96
706 18 805 941 2001 64 99 173 365 68
74 519 63 74 792 3053 59 133 202 44
393 506 12 79 605 77 755 90 815 984
4179 89 533 83 629 705 23 63 87 888
5361 404 99 500 603 67 744 832 37 6231
46 58 373 99 414 70 623 9 7264 837 97
912 36 62 7275 79 306 41 468 609 9624
8004 125 57 78 292 364 426 36 43 49 556
604 14 39 64 772 817 963 9028 121 434
47 700 74 79 771 839 922
10041 177 231 33 541 710 21 815 59 985
11063 74 88 120 248 53 69 360 540 94
615 71 737 873 12084 200 84 543 85 601
74 91 739 79 13182 208 72 336 51 570 [illegible]
615 830 58 80 93 982 14016 125 75 [illegible]
234 309 12 34 427 68 93 96 531 87 60
34 47 727 834 44 57 902 15 385 89 67
714 51 848 932 40 16018 157 223 54 [illegible]
94 340 452 734 836 82 911 44 70 1700[illegible]
8 130 45 242 355 400 621 721 61 80 92
18049 56 155 240 428 517 747 830 57 91
18 45 19016 43 63 420 38 39 99 594 66
836 911 15
131 203 59 360 77 583 684 773 830 2105[illegible]
328 67 403 20 54 87 606 781 857 91 968
22077 252 98 382 504 27 43 619 64 751 839
64 520 82 23084 338 39 43 436 45 590 620
808 937 24048 63 265 300 499 569 607 963
79 25004 33 393 463 501 67 674 83 711 13
53 77 854 61 26066 106 55 312 430 78 549
59 601 72 711 27044 280 462 754 885 28060
102 572 655 711 4 6886 29007 47 91 410
824 47 829 37 95
30085 126 32 67 404 82 540 93 963 31048
883 387 628 54 886 32122 423 55 69 313 38
504 39 629 900 33140 49 359 567 87 744
802 915 78 84 34147 70 218 308 65 422 25
34 626 76 727 28 33 65 87 893 937 35099
250 386 544 47 630 742 908 36043 73 192
303 403 41 70 515 639 712 25 946 37055
112 20 233 30 385 489 514 653 64 776
38271 304 8 508 11 635 835 63 972 39179
225 623 769 868 70 914 36
40023 33 34 184 86 530 685 91 725 844
942 50 88 41129 449 529 663 789 803 42057
99 126 31 73 69 207 421 39 65 69 81 532
745 920 82 43046 83 125 249 64 344 564
79 3801 44008 141 229 503 16 35 76 600
40 68 91 758 64 90 894 953 45137 52 90
934 890 982 46070 100 18 54 227 73 338
44 481 532 609 83 132 905 64 47001 24
290 365 443 629 73 763 873 82 48030 221
76 368 47 90 430 565 75 98 661 719 805 28
961 49474 825 41 63 83 909
50093 234 35 41 83 91 685 941 51028 51
107 323 82 768 936 58 52002 188 241 59
368 91 433 64 90 528 72 753 805 18 53159
404 82 511 18 30 603 79 71 626 816 97 98
54041 362 422 599 638 740 42 826 970 72
55123 42 55 222 28 325 721 848 947 56013
64 132 78 94 208 386 538 97 57136 265 301
471 560 77 735 817 925 68 58164 414 31
40 73 99 601 63 864 59104 1 6201 352 401
54 1740 854 998
60072 76 77 104 15 37 81 26 479 368
80 47 691 501 648 76 857 60 955 89 61094
118 251 411 728 90 999 62055 271 465 536
92 805 27 953 63074 78 211 604 22 854 87
64007 93 428 598 804 25 84 993 65202 16
29 307 78 40 3699 66021 205 95 315 45
434 3 740 81 875 920 67070 212 332 53 556
75 659 746 65 843 43 65 98 68003 42 64
147 8 632 085 479 525 35 61 64 798 807
69073 149 253 323 547 635 89 750 84 920
70039 79 178 212 365 91 428 577 626 777
71066 113 289 373 59 61 85 479 522 878
72035 38 40 94 185 20 411 45 470 539 696
855 73011 114 89 448 772 834 74281 338 487
518 57 644 45 786 816 900 18 66 94 75123
29 224 317 446 500 89 93 619 64 835
76057 133 43 51 87 258 67 97 403 4 529 715
879 77174 362 563 789 983 78053 125 314
464 569 762 83 79032 273 536 639 875
80008 140 221 407 58 74 535 72 630 961
81078 110 31 95 408 500 57 711 808 62
82024 69 138 53 311 540 634 760 85 886
83023 25 100 83 273 325 39 84 484 544 56
793 845 928 84079 107 26 82 279 314 12 17
476 545 615 34 710 69 800 12 917 20 85093
108 82 238 563 657 93 704 86096 221 46 58
362 84 546 762 839 58 60 86 931 87024 96
283 623 70 71 707 41 846 79 958 88019 97
162 84 284 315 442 582 655 738 837 911
89206 365 592 723 822 931 46
90195 285 555 80 633 881 962 91061 126
95 314 488 625 68 707 15 852 92190 325
459 94 657 716 93055 154 241 52 313 61
472 501 42 55 72 645 83 909 15 94020 69
322 33 475 631 63 89 703 877 946 95184
208 92 327 81 481 786 855 988 93 96025 29
130 221 742 896 920 97096 373 552 76 681
703 4 13 819 73 83 924 99 98015 78 137 326
523 837 53 933 91 99146 65 550 776 98 865
100109 419 73 89 724 53 856 101129 81
244 61 330 444 784 817 26 34 964 102011
107 335 501 628 46 768 91 904 68 81 103000
7 449 628 716 46 966 92 104088 128 31 86
294 478 717 28 105065 103 6 455 542 720
881 922 106021 823 53 62 902 82 99 107109
49 304 24 57 87 402 37 550 614 56 788 951
76 108109 230 81 320 27 34 420 507 24 798
871 921 77 109045 141 233 41 348 455 546
306 920 64 53
110122 41 856 111066 76 455 591 612 702
34 54 907 23 36 62 112466 85 527 704 24
339 900 113104 277 564 642 825 984
114046 64 406 77 388 540 632 792 857
91 115098 292 393 402 98 654 703 832 926
93 116074 80 263 69 341 71 324 662 721
59 856 902 40 117100 42 264 82 360 474
584 630 84 738 69 935 118111 278 460 840
65 906 119259 419 54 527 63 833 79
120117 258 302 571 650 63 787 874 901
121033 85 104 15 27 335 90 527 718 66
95 822 44 122083 103 19 35 311 67 418 77
735 981 123131 53 201 3 322 574 91 71[illegible]
803 92 81 124032 780 952 125154 68 73
224 50 350 437 47 778 875 126030 117
255 76 82 85 317 473 512 38 673 84 73[illegible]
835 53 80 127025 169 477 560 618 85 755
830 904 34 128116 430 56 541 65 719 18
40 973 129053 117 26 306 75 420 77 551
627 824 41 74 922
130[illegible]94 139 43 205 96 433 525 46 81 693
780 974 34 131061 106 421 519 22 48 635
843 54 132069 83 281 85 313 25 419 565
816 81 95 902 63 13306 146 212 311 50
483 99 936 94 134104 286 322 460 551
79 8850 135427 529 78 605 890 137110 255
505 307 34 414 699 988 137179 184 462
563 638 86 711 828 67 72 138000 24 173
279 401 70 561 67 602 722 872 139130 264
340 58 430 541 656 833 87
140269 77 471 97 612 744 970 93 141185
306 427 39 540 869 926 142050 113 60 336
505 14 697 928 81 143 314 41 92 456 765
903 144079 135 35 385 412 34 741 47 63
843 923 145007 52 138 328 92 513 866
957 146056 156 297 345 625 768 74 951
60 147007 101 3 61 370 663 148037 41 336
512 636 90 782 854 953 68 149155 336 411
19 515 94 608 89 866 67
150000 70 211 352 553 509 72 96 771
820 72 151151 227 338 434 48 72 90 550
519 60 806 934
152019 51 77 178 321 401 651 748 807 56 965 98
153023 34 95 93 163 230 86 381 420 37 49 755 56
310 17 983 154003 16 45 55 137 244 66 305 13 33
423 47 82 83 556 651 819 21 155082 93 122 309
35 434 68 659 822 54 94 977 156053 183 363 419
70 518 26 600 3 836 39 157070 125 261 403 5 788
135 158173 224 29 31 423 555 807 901 61 159019
208 52 482 708 865 979

Wygrane po 250 zł.

169 220 312 416 674 872 1113 464 91
580 684 856 2722 846 965 3041 58 193 220
351 68 427 87 953 4660 5127 53 305 10 17
78 678 735 833 6166 490 681 986 7195 953
8258 78 317 475 532 601 739 909 9069 254
89 485 817 909 10084 536 700 40 936
11178 597 623 742 905 12296 415 754 839
13121 96 492 765 70 885 14053 77 271 465
520 651 890 15030 36 316 445 65 67 640
783 873 16025 265 313 650 725 17283 99
398 596 609 771 18508 821 98 19410 518
96
20223 51 398 443 602 20 21458 523 47
913 22360 677 23135 408 797 895 24329
797 947 25010 32 39 55 300 597 653 786
972 26083 119 293 333 581 869 98 27156
317 69 475 88 607 917 98 28445 761 977
29079 160 405 520 623
30559 31209 609 795 876 914 32406 768
816 73 33004 273 428 616 34316 30 31 903
35208 246 71 311 421 723 861 36289 568
781 820 36 37212 25 376 529 70 679 869
38222 934 39456 525 68 717 919 52 91
40009 463 608 56 753 41104 821 42557
866 43590 608 719 817 44545 45023 96 141
480 774 76 849 943 46262 474 555 963
47025 402 48057 84 91 362 95 964 49038
422 58 553 719 89
50077 247 51 54 403 59 766 97 51388
640 882 52009 235 439 508 651 59 748 958
53348 999 54157 630 54 804 41 55188 350
56070 278 403 505 842 57028 186 461 788
862 75 58281 354 925 59373 662 739 98
821
60033 48 442 565 89 649 71 753 855 91
61294 413 89 517 660 718 967 62352 72
587 814 35 95 947 70 63115 393 411 543
852 926 64049 448 533 36 81 697 865 80
65318 440 82 619 69 98 66062 117 717 814
947 67179 81 296 651 55 789 819 968
68145 397 841 69023 30 330 685
70087 429 606 58 745 78 71000 244 317
509 903 72592 683 864 73070 212 53 74149
562 87 622 926 75348 423 633
76452 666 728 835 77250 63 672 890 78072
170 92 98 829 79163 285 93 432 815
80046 755 800 81041 124 87 653 89 778
897 82279 545 83027 40 525 636 67 814 96
84034 602 716 810 971 85075 234 486 503
655 86118 51 235 587 787 87075 696 819
88002 139 89064 214
90198 489 615 890 947 69 91410 598 746
75 89 850 92153 352 693 824 82 93279 330
453 638 746 94318 80 429 514 60 702 40
95083 123 390 888 905 54 85 96064 349
97156 63 378 98415 41 571 772 84 945
99382 93 421 500 585
100336 401 620 101645 745 82 868 924 38
59 102117 494 877 103021 23 428 905
104216 366 685 790 105126 32 590 741 81
955 106128 225 453 64 82 621 986 107126
54 398 426 975 82 108964 109125 325 26
416 505 64 96 712 73 869 907
110014 142 362 90 776 111005 615 112234
95 365 71 441 681 838 43 113216 406 619
40 114063 115 566 754 801 903 115048 629
116014 102 64 571 619 117275 482 85 556
714 960 118078 99 126 373 440 691 119025
95
120057 109 229 431 729 66 121072 411 62
623 886 122020 123319 410 93 520 35 890
97 124001 453 764 839 96 125013 114 229
574 126125 236 98 890 913 127020 468 738
86 932 128044 60 134 237 82 304 589 129294
366 902
130198 250 494 615 770 856 131049 127
94 500 763 132190 240 79 501 55 619 711
133018 135 232 399 526 39 716 134439
135283 503 627 136164 355 823 929 137125
85 541 610 39 793 138066 645 98 773
139537 624 872
140322 36 44 51 84 559 758 141056 951
142391 501 82 653 826 143009 76 144 93
621 735 88 921 144420 876 932 145257 86
456 688 711 146426 833 69 93 588 147632
74 898 148138 89 460 75 523 95 731 149089
117 73 258 358 460 510 732 837 921
150022 72 404 63 74 99 791 151154 259
305 77 87 714 152072 76 187 266 418 782
864 153182 293 397 469 519 786 154065
759 912 155201 591 671 711 813 156108
856 157445 67 814 919 158414 159112 26
63 486 527 909

GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana zł 20.000 padła na nr. 61463

Zł. 50.000 na nr. 136541

Zł. 15.000 na nr. 48016

Zł. 10 000 na nr. 8984

Zł. 5.000 na n-ry: 37556 44784 68903 107712 122228

Zł. 2.000 na n-ry: 1653 11772 35475 68795 69081 104835 140961 148323

Zł. 1.000 na n-ry: 12070 14073 21272 24284 26148 30283 45196 45550 52768 59238 78192 94847 95333 95816 96145 97687 100483 109764 116410 116558 120126 130192 131472 138023 41326 150807 157429

Wygrane po 250 zł.

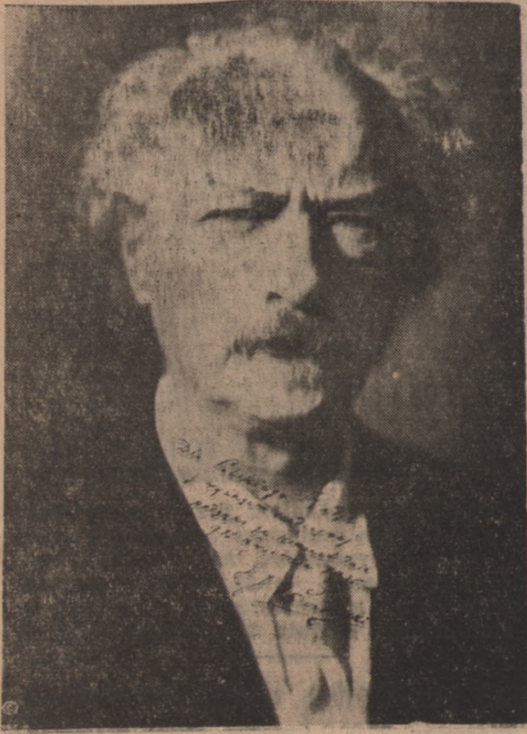
142 309 506 46 62 609 851 135 402 2088
124 67 414 635 61 3300 571 667 812 4015
100 607 777 5429 71 577 608 707 879 83
6165 90 230 435 676 705 22 7139 63 243
682 805 22 8049 393 704 933 90 9440 67
82 642
10344 95 11031 203 12150 297 389 680
13192 996 14150 393 512 73 92 677 15083
104 544 65 16004 153 92 202 359 851
18046 544 74 90 92 702 862 980 10014 244
407 572 618 832 24
20105 245 347 560 625 21312 423 34 522
87 717 22087 614 39 46 23017 182 231 530
798 24297 514 741 820 28 25392 468 86 650
64 844 26327 510 904 27027 171 87 268
456 565 28057 88 421 824 29257 79 379
433 626 783 821
30174 293 321 461 717 975 31329 498
550 604 975 84 32184 372 547 68 893 33348
53 454 536 92 650 729 85 884 34066 191
287 310 58 73 99 448 512 25 631 875
35062 365 466 638 884 931 36135 51 278
305 619 788 907 37169 475 606 764 915
38169 278 428 735 853 39087 705 849 64
40287 319 423 764 91 41259 313 437 98
42108 19 391 502 43124 43 80 222 334 468
549 44243 304 39 54 400 550 721 45410
20 46053 143 648 951 47283 720 855 48129
96 211 87 414 784 49311 40
50019 53 282 382 54 556 76 619 743 961
51014 321 90 823 81 52095 479 85 53329
600 762 929 36 66 54132 395 681 717 83
840 55030 567 774 56185 382 77 76 667
97 983 90 57496 586 482 642 761 863 59159
235 325 630
60026 96 464 564 61009 37 40 354 450
629 842 944 62053 221 321 439 634 63019
286 301 64109 963 99 65323 772 66671
722 44 829 67106 77 584 635 79 702 952
68080 542 712 69012 57 176 89 254 478
752
70213 552 69 606 711 829 95 71257 58
330 588 624 834 888 936 73220 522 88 699
724 37 805 74050 153 238 580 624 60 75055
261 491 514
76234 876 77002 184 414 26 71 897 78036
709 79068 156 694 785
80082 185 326 484 733 71 81089 135
989 82066 74 76 214 19 319 415 936 83601
20 77 852 84085 248 82 473 574 85040 212
25 36 404 86203 13 15 28 304 610 768 967
91 87109 409 898 88013 239 421 74 532 721
53 89508 642 823 921
90533 92 91282 83 675 750 816 92089
355 93109 45 656 721 23 977 94232 608 707
95575 90 631 728 88 96118 970 97521 735
98197 532 889 99030 247 53 326 748 886
100131 687 717 855 101547 85 766 102543
639 805 33 103019 49 409 10 14 96 986
104251 57 408 517 96 105259 438 66 970
106588 615 934 48 107036 652 108471 931
109209 359 409 29 84
110073 127 914 111262 71 79 364 475 76
603 720 918 69 112003 153 406 733 113148
291 369 607 713 114027 636 94 115038 570
358 910 25 116208 91 330 660 713 117321
707 118176 316 580 782 898 949 76 119120
282 612 898
120290 548 800 917 121118 285 495 657
329 77 122036 629 123299 601 851 124334
483 743 88 125059 63 273 559 735 906 13
126531 682 735 89 851 70 127002 83 155 227
836 128169 329 80 870 900 4 54 129231 88
412 534 35 694 736
130054 159 263 355 851 131256 71 663
132189 648 786 900 30 133010 20 92 235 322
63 134326 891 135716 136037 434 542 729
137214 652 780 842 92 969 138040 102 296
311 28 529 65 899 139555 791 979
140179 96 245 485 580 763 141092 187
934 358 440 853 142083 175 221 74 303
591 8999 942 143275 339 52 71 777 144027
518 76 669 785 858 909 30 71 145289 448
72 574 727 816 146293 147216 305 20
148483 758 842 149207 341 495 739 874
150372 579 729 810 31 36 151375 404
743 152079 601 709 977 153193 224 390 467
647 154119 92 509 29 751 155062 137 333
457 670 862 156011 182 305 804 963 157211
762 807 158063 394 462 159069 253 345 496
540

PRZED KONCERTEM NAJWIĘKSZEGO PIANISTY ŚWIATA

Wielka sensacja muzyczna Polskiego Radia

Mistrz Paderewski grać będzie przed mikrofonem

Ignacy Paderewski grać będzie przed mikrofonem! Koncert transmitowany zostanie do Polski. Wiadomość ta zelektryzowała nie tylko społeczeństwo polskie, ale słuchaczy całego świata, z których większość nie miała do tej pory możności usłyszeć gry Paderewskiego, jak tylko z płyt gramofonowych. Powtórzy się więc święto artystyczne z roku 1932, kiedy to koncert mistrza transmitowany był z Paryża do Polski. **W dniu 25 września o godz. 20,00** zasiądą znów radiosłuchacze przy głośnikach ze wzruszeniem, aby usłyszeć grę największego obecnie pianisty świata.



Hallo, tu Polskie Radio!

Czwartek, 22 września

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6,15 Audycje poranne. 7,15 Muzyka poranna w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Poznańskiej. 8,00 Audycja dla szkół. 11,00 „W takt muzyki — poranek muzyczny dla szkół powsz. 11,25 Suity Griega — płyty. 11,57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,03 Aud. południowa. 15,15 „Mali radiosłuchacze pracują społecznie" — audycja dla dzieci. 15,35 Skrzynka ogólna — dr. Marian Stępowski. 15,50 Wiadomości gospodarcze. 16,05 Zespół Stefana Rachonia — płyty. 16,15 Aud. dla liceów: „Co to jest statystyka " — odczyt. 16,35 Oktet Squire'a — płyty. 16,45 Z międzynarodowych organizacji kobiecych — pogadanka. 17,00 Muzyka taneczna — płyty. W przerwie: Program na jutro. 18,00 Przegląd wydawnictw — prof. Henryk Mościcki. 18,10 Recital skrzypcowy Marii Szrajberówny (z Poznania). 18,30 Powszechny Teatr Wyobraźni: „Wesele księżackie" — słuchowisko regionalne. 19,00 Piosenki i tańce białych i czarnych w U. S. A. — na 2 fortepiany. 19,20 „W pogoni za przygodą" — koncert rozrywkowy (z Wilna). W przerwie „Znakomitość Zachodu" — skecz, wg. humoreski Pawła Migdałły. 20,35 Dziennik wieczorny. 20,45 Pogadanka aktualna. 20,50 Nowiny leśne. 21,02 „Arlezjanka" — opera w 3-ch aktach Francesco Cilea. (Transmisja ze studia w Turynie). W przerwie I ok. g. 21,25 — Wiadomości sportowe. W przerwie II ok. g. 22,10 — Recytacje prozy. 23,10 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Przegląd prasy i Wiadomości meteorologiczne.

ROZGŁOŚNIA POMORSKA W TORUNIU

8,10 Koncert rozrywkowy — płyty. 8,55 Wiadomości z Pomorza. 11,25 Robert Schuman: Koncert skrzypcowy d-moll. 13,00 Dla każdego coś ładnego — płyty. 15,30 Obrazki gdyńskie — pogadanka Henryka Tetzlaffa. 15,45 Pogadanka społeczna. 17,00 Wiersze o Bałtyku: Bergela, Pawłowicza, Rufera i Zbierzchowskiego — recytacje. 17,15 Tańce artystyczne — płyty. 17,55—18,00 Program na jutro. 20,50 Owcą w gospodarstwie włościańskim — pogadanka rolnicza wygł. inż. Zdzisław Kolanowski.

PROGRAMY ZAGRANICZNE

20,10 WROCŁAW. Wieczór Wagnerowski.
20,10 KRÓLEWIEC. Koncert symfoniczny.
20,10 DEUTSCHLANDSENDER. Koncert Filharm. Berlińskiej.
20,10 MONACHIUM. „Giuditta" — operetka Lehara.
20,10 KOPENHAGA. Koncert symfoniczny. Dyr. M Malko.
20,15 DROITWICH. Koncert symfoniczny z Queen's Hallu.
20,45 MONTE CENERI. Koncert symfoniczny.
21,00 RZYM. „Arlezjanka" — opera Fr. Cilea.

Piątek, 23 września

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.15 Audycje poranne. 7,15 Koncert poranny w wyk. Ork. dętej KPW. 8,00 Audycja dla szkół. 8,10 Ciągnienie miliona — transm. z Gmachu Dyrekcji Loterii Państwowej. 11,00 Audycja dla szkół: „O kocie, który chadzał własnymi drogami" — słuchowisko wg. Kiplinga. 11,25 Aleksander Głazunow — płyty. 11,57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,03 Audycja południowa. 15,15 „Gdzie byłem latem i co widziałem" — pogadanka dla dzieci starszych. 15,30 Rozmowa z chorymi ks. kapelana Michała Rękasa. 15,45 Wiadomości gospodarcze. 16,00 Koncert rozrywkowy w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Lwowskiej. 16,40 Pogad. Konkursowa Polskiego Radia. 16,45 Horodyszcze nad jeziorem Świętym — felieton. 17,00 Muzyka taneczna — płyty. W przerwie: Program na jutro. 18,00 Maszyna rotacyjna — pogadanka. 18,10 Koncert kameralny. 18,45 Kronika literacka. 19,00 Pieśni i arie w wyk. Ludmiły Szretterówny. 19,20 Pogadanka aktualna. 19,30 „Wesoła Warszawka" — koncert rozrywkowy w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. W przerwie: Humoreska Wiecha. 20,45 Dziennik wieczorny. 20,55 Pogadanka aktualna. 21,00 Skrzynka rolnicza — inż. Wacław Tarkowski. 21,10 „Kalejdoskop" — koncert rozrywkowy z Poznania. 21,50 Wiadomości sportowe. 22,00 Koncert symfoniczny Ork. P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga z udz. Angeliki Morales (fortepian). 22,55 Przegląd prasy. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, Komunikat meteorologiczny, Pogadanka aktualna w języku angielskim.

ROZGŁOŚNIA POMORSKA W TORUNIU

8,10 Pogodne melodie — płyty. 8,55 Wiadomości z Pomorza. 11,35 Muzyka symfoniczna — płyty. 13,00 Dla każdego coś ładnego — płyty. 17,00 Dokąd jechać w święto? 17,05 Tańce i piosenki — płyty. 17,55 Program na jutro. 21,00 Rozmowę z radiosłuchaczami przeprowadzi dyr. Bohdan Pawłowicz. 22,00 Wiadomości sportowe z Pomorza. 22,05 Fala od Bałtyku. Zasłyszana opowieść — dialog wg. noweli J. Conrada w opracowaniu Stanisława Zadrożnego. 22,35 Angielskie melodie żeglarskie — płyty.

PROGRAMY ZAGRANICZNE

19,45 PRAGA II. „Wesoły wieśniak" — operetka Leo Falla.
20,00 BRUKSELA FRANC. „Trzy walce"—operetka O. Strausa.
20,35 STRASBURG. „Faust" — koncert orkiestrowy.
21.00 PRAGA. Festiwal Janaczka.
21,00 DROITWICH. Symfonia Nr. 2 Beethovena.
21,50 LONDYN REG. Koncert symfoniczny z Queen's Hallu. Sol. Egon Petri (fort.).

Transmisja opery „Arlezjanka" z Turynu

W dniu 22 września, w czwartek o godz. 21,02 rozgłośnie Polskiego Radia rozpoczną transmisję ze studia radiowego w Turynie, skąd nadana zostanie opera w 3-ch aktach Fracesco Cilei pt. „Arlezjanka" w wykonaniu najlepszych artystów operowych sceny włoskiej.

OGŁOSZENIA:
wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej . . . . 0,30 zł
w tekście na pierwszej stronie . . . . 1,00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie . . . . 0,80 zł
w tekście na dalszych stronach . . . . 0,50 zł
Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. zniżki.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tym jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOSI:

	zł	
Z doręczaniem przy pomocy poczty wyd. K. z dodatkami książkowymi	3,10	miesięcznie
Z odbiorem w administracji z dodatkami książkowymi	2,90	"
Bez dodatków książkowych z doręczaniem przez pocztę	2,20	"
Z odbiorem w administracji	2,00	"
Gazeta Gdańska w Gdańsku: ceny jak powyżej — tylko w guldenach gdańskich.		
Zagranicą	4,00	"

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, Administracja nie odpowiada za dostarczenie pisma.

Redaktor naczelny: JAN DRZEWIECKI.
Redaktor odpowiedzialny:
Jan Pławski w Toruniu, ul. Mickiewicza 138.

UWAGI:
Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacona przewidziana w cenniku 20 proc. nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowym ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny „Gazety Gdańskiej": Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, 1. p.
Wydawca: NARODOWA SPÓŁKA WYDAWNICZA, Sp. z o. o. Czcionkami Drukarni Józef Karol Kuszel w Toruniu.
Adres redakcji i administracji: Toruń, ul. Bydgoska 56. Tel. 29-70, 29-90. Konto P. K. O. nr. 203-141.

„Dżungla“ filmowa Paryża
skupia filmowców z całego świata

Paryż, we wrześniu.

Starzy Paryżanie narzekają nie bez słuszności na skomercjalizowanie, a co zatem idzie, na zwulgaryzowanie Pól Elizejskich, tej najpiękniejszej ongiś alei świata. Od szeregu już lat Champs Elysees stały się ośrodkiem biur filmowych, redakcyj pism, kin i firm samochodowych, nielicząc już licznych magazynów mód. Najgorsze piętno wycisnęła jednak „branża filmowa“, która opanowała cały odcinek Pól Elizejskich, od Placu Etoile aż do narożnika rue Marignan i rue du Colisée. Niemal w każdym buildingu na tym odcinku znajdują się biura i sale projekcyjne kilkunastu towarzystw filmowych. W takim naprzykład buildingu Maringnan czy Colisée mieści się z pewnością z 30 firm! Na Polach Elizejskich spotykamy „faunę“ filmową z całego świata. Na tarasach wielkich kawiarń siedzą słynni aktorzy, znani reżyserzy, utalentowani muzycy w towarzystwie kupców i przemysłowców branżowych.

W tej prawdziwej „dżungli“ filmowej dali sobie rendez-vous filmowcy dosłownie z całego świata. Wszyscy się znają, odwiedzają tych samych agentów, tych samych eksporterów, wypytują się wzajemnie o „kasowość“ pokazywanych filmów, zamieniają poglądy na ewentualne zastrzeżenia cenzury w tym czy innym kraju, oglądają po 10 filmów dziennie, targują się, kupują, sprzedają, wynajmują. Całe to bractwo obsiada kawiarnie i kawiarenki, rozprawiając we wszystkich językach świata.

Najsmutniejszy widok przedstawiają trzeciorzędni aktorzy i statyści, którzy wędrują od jednego biura do drugiego w poszukiwaniu jednego lub dwóch dni „kręcenia“. Częstokroć za ostatnie pieniądze kupują najświeższy egzemplarz pisma fachowego, w którym zamieszczona jest stała lista filmów, jakie w danym tygodniu rozpoczęto realizować. Niestety jednak przeważnie poszukiwanie pracy odbywa się metodą uproszczoną, bo na drzwiach biura kartka z napisem „figuration au complet“ albo „Pas de petits roles“ oszczędza im czekania.

Pomimo rozpaczliwej walki o byt statystów filmowych i zawodowych aktorów, pomimo ostrzegawczych nauk części prasy, jeszcze dzisiaj znaleźć można uparte i naiwne dziewczęta prowincjonalne, którym spać nie dają laury jakiejś Marleny Dietrich, którym w głowie przewróciło powodzenie Danielle Darrieux czy Corinne Luchaire. Byłem świadkiem następującego zdarzenia, które wywarło na mnie silne wrażenie. Czekałem na kogoś w poczekalni pewnej wytwórni filmowej, gdy weszła jakaś panienka o skromnym wyglądzie, dość przystojna. Zwróciła się do urzędnika i wywiązał się następujący dialog:

— Chciałabym zobaczyć się z panem E.

— Nie ma go dzisiaj. Będzie dopiero jutro rano. Czy pani w sprawie osobistej?

— Tak... to jest nie... Ja w sprawie filmów.

— Może więc załatwi pani sprawę z jednym z kierowników działów. Czy idzie o wynajem filmu, czy też o kupno na zagranicę?

— Ja chciałabym zagrać w filmie...

— Pani jest aktorką?

— O nie, proszę pana, nawet nie wiem, czy jestem fotogeniczną...

— Niech nam więc pani zostawi fotografię. Jeśli znajdzie się jakiś odpowiedni epizod, może będziemy mogli panią zaangażować.

— Kiedy ja nawet nie mam fotografii, bo dopiero dziś rano przyjechałam z Tours i zaraz tutaj wstąpiłam.

— Aha. A teraz mieszka już pani w Paryżu?

— Nie, ja pojutrze wracam do Tours...

Widząc, co się święci, urzędnik firmy, uczciwy i dobroduszny, rozpoczął obszerny wykład o bezcelowości takiego postępowania. Tłumaczył, że nie można zostać „gwiazdą“ w ciągu dwu dni, że trzeba się czegoś nauczyć, że lepiej sobie tym głowy nie zawracać, i tak dalej, i tak dalej.

Po dziesięciu minutach perswazyj zapytał:

— Czy pani mnie zrozumiała?

Panienka skromnie spuściła oczy i odparła:

— Tak, ale... może ja jednak jutro przyjdę do pana E...

Język zamknięty dla nas na siedem spustów

Znakomity podróżnik niemiecki, Józef Delmont, w książce swej p. t. „Przygody łowcy zwierząt egzotycznych“, bardzo interesująco opisuje swe przyżycia i wrażenia z dżungli indyjskiej i afrykańskiej.

Najbardziej interesującym zagadnieniem jest dla autora sprawa wzajemnego porozumiewania się zwierząt. Podróżnik ten dowodzi, że wszystkie stworzenia, nawet gady w razie niebezpieczeństwa umieją dawać sygnały ostrzegawcze. Jak zwierzęta reagują na pewne nawoływania ptaków, najlepszym dowodem jest krzyk sójki. Na przeciągły, dość melodyjny głos sójki, wszystkie ptaki i wiele mieszkańców lasów kryje się. Podobną rolę spełnia czapla, ta znów ostrzega najczęściej bawołu, hipopotama, nosorożca.

Normalny krzyk ptaków jest zupełnie inny i nie wzbudza żadnej reakcji.

„Mowa“ ssaków ogranicza się do kilku dźwięków. Jest jednak władczą i rozkazującą. Na głos tygrysa lub lwa milknie cała dżungla. Słoń ogłasza niebezpieczeństwo pożaru stepu, który węszy na dużą odległość. Innym tonem wyraża radość, innym gniew; ten ostatni przez parskanie.

Jedna rzecz wydaje się podróżnikowi pewną: mimo, iż każde zwierzę ma swój „własny język“, wszystkie rozumieją się dobrze. Człowiek niestety zrozumieć ich nie zdoła.

Stratosferyczny znaczek pocztowy z r. 1934



W związku z wydaniem przez pocztę polską specjalnego znaczka „stratosferycznego“ warto przypomnieć, że w r. 1934 wydały taki znaczek także Sowiety w celu upamiętnienia nieszczęśliwego lotu stratosferycznego w dniu 30 stycznia 1934.

Żona robotnika chrzci pancernik

Pierwszy 35.000-tonowy okręt marynarki francuskiej, pancernik „Richelieu“ jest obecnie na ukończeniu w stoczni w Brest. Uroczystość chrztu okrętu będzie miała inny charakter, niż dotychczas. Francuski minister marynarki wojennej zapowiedział już, że jedna z robotnic, jako przedstawicielka narodu francuskiego będzie matką chrzestną okrętu. Dodać należy, że ochrzczenie okrętu przez robotnicę nie jest rzeczą nową i nie jest niczym więcej, jak naśladownictwem Włoch, gdzie tego rodzaju wypadków było kilkanaście.

Humor

W restauracji.

— Panie starszy, omylił się pan w rachunku.

— Czyżby?

— Tak. Doliczył pan datę, a dzisiaj mamy nie trzeciego, lecz drugiego.

Andrzej Soutar

Tajemnicze drogi

15) Autoryzowany przekład Apolonii Drzewieckiej

— Czy my — czy my dzielimy się równo?

— Naturalnie. A właściwie to bierzemy udział. Przecież są inni.

— Tak, wiem o tym — rzekł ponuro Merton. Myślę teraz, co im powiemy. Właściwie to nie chcieli się zgodzić na twój udział w tej robocie, tylko ja ich namówiłem. Wytłumaczyłem im, że jesteś dostatecznie inteligentny.

— Dziękuję.

— Co użyłeś? rewolweru?

— Już ci raz mówiłem, że nie miałem nic do czynienia z tą całą aferą.

— Powtarzam, że nie wierzę ci — rzekł Merton. Nagle zapytał: Co myślisz o starym Cringle'u?

Deveraux odrzekł po namyśle:

— Z początku działał mi trochę na nerwy, ale przekonałem się, że nie posiada więcej inteligencji od przeciętnego sędziego. A ty wiesz najlepiej, ile przeciętny sędzia ma inteligencji.

— Mógł byś nie robić takiego nacisku na „ty“ — skrzywił się Merton.

Zbliżali się do Londynu.

ROZDZIAŁ VIII.

Gdy sędzia opuścił Deverauxa, nie udał się bynajmniej na policję. Miast tego, poszedł na pocztę i tam z budki zadzwonił do jakiegoś tajemniczego p. Rankissa, maklera. Rozmowa ich trwała tylko trzy minuty. Cringle mówił:

— Tak, tak, tak, Rankiss! Wiem, którego dzisiaj mamy, i wiem też o tym, że pan dzisiaj nie urzęduje. Myślę, że pan wie kto mówi i mam nadzieję, że nie usłyszę nic nieprzyjemnego. A teraz do rzeczy! Uważam pański list z przed paru dniami za bardzo niepoważny... Tak, wiem o tym — podałem się do dymisji, ale to nie ma nic do rzeczy. Tak, zgadzam się z panem, że prasa ogromnie by się uradowała, gdyby mogła opublikować moją historię, ale co by panu z tego przyszło? W tej chwili nie mogę absolutnie zadość uczynić pańskiemu żądaniu, ale proszę o trochę cierpliwości. To już niedługo. Dowidzenia! Musiałem iść pieszo pięć czy sześć kilometrów, by do pana zadzwonić. Mam nadzieję, że pan to oceni.

Wracał do domu elastycznym krokiem młodzieńca z głową odrzuconą w tył, wyprostowanymi ramionami i błyszczącymi oczyma. Uśmiechał się do swych myśli: Co by to było, gdyby rozeszło się, że mam takie kłopoty pieniężne? Kochał hazard! Czy to nie przeraziło by jego znajomych! Powaga? No, no! Co też ludzie wiedzieli o swych sędziach? Zabawna figurka z tego starego Cringle'a. Nikt nigdy nie był pewien co się działo pod tą uśmiechniętą maską.

Patrycja i Carisbrook siedzieli razem w jej pokoju na górze. Tutaj oboje czuli się zabezpieczeni od tego, co się działo na dole. Detektywi ciągle się jeszcze kręcili po mieszkaniu, a policja pilnowała całej posiadłości. Służba wałęsała się z kąta w kąt z wytrzeszczonymi oczyma.

— Wiem, nad czym rozmyślasz Pat — rzekł Carisbrook. Dlaczego Cringle zmusił mnie do odpowiedzi na to dziwne pytanie, prawda?

Nachyliła się ku niemu i położyła swą dłoń na jego ręce.

— Johnie, nie możesz chyba powiedzieć, że byłam kiedykolwiek mało wyrozumiałą? Właściwie, dlaczego nie miałeś kochać jakiejś kobiety zanim mnie poznałeś?

— Kochałem ale nie w tym sensie, jak to sobie wyobrażasz — powiedział złamanym głosem.

— Wiem, że nie chcesz sprawiać mi przykrości.

— Nie pytaj mnie o nic więcej Patrycjo.

— Dobrze, zostawię to więc do twego uznania — rzekła. Wiem jedno, że nigdy nie potrzebowałeś mnie tak bardzo jak w tej chwili.

— Jesteś cudowna — szepnął. Jak strasznie musiało cię to dotknąć gdy dowiedziałaś się, że...

— Tak, to było strasznie — muszę przyznać. Dziwna rzecz jednak, już w tej chwili przestał mnie ten fakt przerażać. Musiał być bardzo ważny powód — może wypadek... Dartmoor! Biedny John!

Wpatrzył się w jakiś punkt poza nią.

— Czy to możliwe, że nie odsuwasz się odemnie z odrazą?

— Kocham cię — rzekła z prostotą. Mój ojciec też cię kochał i coś mi mówi, że życzył by sobie, abym tak postępowała.

Spojrzał na swe ręce i zacisnął usta. Patrycja wiedziała, o czym myślał. Ręce które przed chwilą pieściły jej dłonie, odebrały jakoby człowiekowi życie! Nie wiedziała nic o całej sprawie, o dowodach przeciw niemu, ale wyobraźnia działała przeraźliwie. Wsunął ręce do kieszeni i dreszcz nim wstrząsnął.

— Do kogo kiedykolwiek zbliżyłem się — mówił ze smutkiem, przyniosłem mu nieszczęście.

Patrycja była głęboko wzruszona. Nie starał się jej uspakajać. Cóż mógł poradzić. Postanowił nigdy się nie zdradzić. Nie wyjawi nigdy tajemnicy swego życia! Jeżeli w inny sposób nie zdoła się oczyścić z straszliwego oskarżenia, które mu zarzucono, trudno — wróci do więzienia... Dartmoor! Czy jednak potrafi przeżyć jeszcze raz to piekło? Długie, szare budynki otoczone bagnami i trzęsawiskami! Boże! Jakżeż zazdrościł dzikim kucykom, które wałęsały się na skłonach góry, czasem podchodząc do samej bramy tego ziemskiego piekła — bramy, nad którą widniał cyniczny napis: „Parcere Subjectis“. Ponura rutyna. Rozkazy, rozkazy. Marsz, marsz. Z podwórza na podwórze, z podwórza do kamieniołomów, z kamieniołomów do warsztatów, z warsztatów do... modlitwy! Wyciskają wszystko z człowieka co jest w nim ludzkiego. Nienawidził dozorców, którzy nie spuszczali go z oka. Znienawidził nawet więźniów, którzy razem z nim pracowali, więźniów którzy zdawali się być obojętni na swój los. Jakże te lata wlekły się. W pewnym momencie wydawało mu się, że czas stanął na miejscu!

Słowa Patrycji obudziły go z tych smutnych rozmyślań.

(Ciąg dalszy nastąpi)